

POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZYGOTOWANIA OLIMPIJSKIE
i
PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 6/7/56

NA PRAWACH RĘKOPISU

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 6/17 30 maja 1956

T r e ś ć

Str.

I. SPRAWY SPORTOWE
- Tabela 10 najlepszych światowych wyników lekkoatletycznych osiągniętych do 20.V.1956 r. 5
- Pierwsza tabela 11
- Rekord Polski Białasa 12
- Pływacy japońscy w Polsce 13

II. PRZEGLĄD ZAGRANICZNY PRASY SPORTOWEJ
1. Z działalności i problemów międzynarodowych organizacji sportowych 14
- Przewodniczący MKOL Brundage w sprawie projektów "neutralizacji" Igrzysk 14
- Flagi olimpijskie, w krajach uczestników Igrzysk 15
- Lord Burghley stracił jedną ze swych posad.... 15
- Moskwa zamierza kandydować na organizację Letnich i Zimowych Igrzysk Olimpijskich 16
- Finlandia stara się o Olimpiadę Zimową w 1968 r. 16
- Już są kandydaci na Igrzyska Olimpijskie w 1972 roku 16
- Czy tenis znajdzie się w programie Igrzysk Olimpijskich w 1960 roku? 17
- Sport motorowy ubiega się również o olimpijskie uznanie 17
- Przed "rewolucją" w piłce ręcznej 18
- FIFA w dalszym ciągu przeciwko wymianie graczy 18
2. Sytuacja Kultury Fizycznej i sportu zagranicą
- Anglia - Projekt olimpiady młodzieżowej........ 19
- Chataway otrzymał dobrą posadę................. 19

Str.

- Juniorzy piłkarscy Węgier zaproszeni do Anglii.... 20
- Sprawozdanie kierownika polskiej ekipy żużlowej ob.Rólskiego z pobytu w Anglii 20
- Belgia - Roger Moens przeciwko staroświeckim metodom 23
- Za przykładem koszykarzy oddajemy głos fachowcom 24
- "Sensacyjni koszykarze z Warszawy" 24
- Brazylia - koszykarze radzieccy w Ameryce Południowej 25
- Francja - Amerykański koszykarz o pobycie w Polsce 25
- Czy konkurencyjne Igrzyska Młodzieżowe Zachodniej Europy?.. 26
- Za kulisami meczu daviscupowego 26
- Niemcy - Czy sport niemiecki w latach 1933-1939 był popierany przez państwo?..................... 28
- Prasa zachodnio-niemiecka o dyskwalifikacji Hubera 30
- Zachodnio-niemiecka próba storpedowania Igrzysk Sportowych w Lipsku 30
- Skonecki znowu w Polsce 31
- Stadion "otwartych drzwi" w Gelsenkirchen......... 33
- Krytyka wychowania fizycznego w szkołach Niemiec Zachodnich 34
- Szwajcaria - Bogata Szwajcaria nie ma pieniędzy na sport 34
- Czy powrót starych nazw klubowych w Europie Wschodniej? 35
- Szwecja - Czy dyrektor cyrku może być uważany za amatora sportowego? 35
- Rekord świata w rzucie młotem zagraża publiczności 36
- U.S.A. - Gorączkowe przygotowania USA do Igrzysk Olimpijskich 36
- "Mętne prognozy na Melbourne" 37
- Również koszykarze amerykańscy w służbie Departamentu Stanu 40
- Włochy - Polemika na temat sportu pięściarskiego we Włoszech 40

Str.

- Gimnastyka w perspektywie rozwojowej 44
- Projekty uregulowania stosunków we włoskim piłkarstwie zawodowym 45
- Zmiany w strukturze podziału piłkarzy 46

3. Prasa zagraniczna o Wyścigu Pokoju W.-B.-P. ......
- Specjalny wysłannik paryskiej "Equipe" Raymond Meyer: 47
- Specjalny wysłannik brukselskiego "Les Sports" Hector Mahan: 48
- Wyścig Pokoju 50

4. Z teczki korespondencji sekcji sportowych GKKF ...
- Szermierze zaproszeni do Anglii, Belgii i Włoch.... 50
- Bobslejowe mistrzostwa świata w 1957 roku w Szwajcarii 51
- Międzynarodowy turniej łuczniczy w Szwajcarii 51
- Spotkania bokserskie między portami szwedzkimi i polskimi.. 51
- Amerykańscy lekkoatleci w Polsce? 51
- Międz. regaty wioślarskie w Brukseli 52
- Spotkanie hokeja na trawie Finlandia-Polska?....... 52
- Dania zamierza zaprosić naszych tenisistów......... 52

5. Przygotowania do Igrzysk Olimpijskich
- Posiedzenie Komisji technicznych M.F.Gimnastycznej 52
- Sześć krajów wybiera się do Melbourne przez biegun północny 54
- Niemcy wraz z Austriakami jadą do Melbourne........ 54
- Sportowcy radzieccy popłyną do Melbourne okrętem? 54
- "Australijczycy są bardzo sympatyczni,ale nie mogą sprostać sytuacji" 55
- Szwajcarzy zadowoleni z przygotowań swych gimnastyków do Olimpiady 55
- Postanowienia Szwajcarów w sprawie ekipy olimpijskiej 56
- Obozy treningowe mają więcej złych stron, niż korzyści 56
- Ekipa Szwajcarska na Melbourne 57

Str.

- Oszczepnik francuski wybiera się na obóz treningowy do Polski 57
- Przygotowania olimpijskie wioślarzy 57
- Prowokacja w Melbourne 58
- Finlandia przygotowuje się porządnie do Olimpiady 58
- Głos zawodnika w sprawie aklimatyzacji 58
- Krytyka urządzeń olimpijskich w Melbourne 59
- Związek Radziecki weźmie udział w Olimpiadzie jeździeckiej 59
- Nie można ustalić wspólnej recepty treningowej dla pływaków 60
- Amerykańska ekipa olimpijska 60
- Olimpijczycy belgijscy poddani pierwszym szczepieniom ochronnym 61
- List prezydenta Eisenhowera do olimpijczyków amerykańskich 61
- Fundusz olimpijski z wpływów podatkowych 62
- Pismo francuskie o polskich przygotowaniach do Olimpiady 62
- Święto z okazji Igrzysk Olimpijskich 62
- Selekcja kucharzy olimpijskich 63
- Drobne wiadomości olimpijskie 64

III. SPRAWY ORGANIZACYJNE

- Regulamin Kadry Olimpijskiej 65
- Zakres pracy trójek 66
- Skład trójek 75
- Czwarte kółko bokserów 76
- Składy komisji PKOL 77

I. SPRAWY SPORTOWE

Tabela 10 najlepszych światowych wyników lekkoatletycznych osiągniętych do 20.V.56 r.

Mężczyźni

100 m

1.Morrow	USA	10,2
2.Hogan	Austral.	10,4
3.Randall	"	10,4
4.Conceicao	Braz.	10,4
5.Diaz	Porto-Rico	10,4
6.Shadi	Indie	10,4
7.Khalio	Pakistan	10,4
8.Bartieniew	ZSRR	10,4
9.D.Singh	Indie	10,5
10.Konowałow	ZSRR	10,5
i jeszcze 9 biegaczy		10,5

Nasz najlepszy wynik z ub.roku
Szmidt 10,5

200 m

1.Agostini	Trynidad	20,1
2.Sime	USA	20,1
3.Whilden	"	20,3
4.Lenoir	"	20,5
5.Lea	"	20,5
6.Morrow	"	20,6
7.Sydnor	"	20,8
8.Dorsey	"	20,9
9.Konowałow	ZSRR	21,0
10.Hogan	Austral.	21,1

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Szmidt 21,3

400 m

1.Lea	USA	46,6
2.Rodriguez	P.Rico	46,6
3.Gosper	Austral.	46,9
4.Ellis	USA	46,9
5.Mashbum	"	47,1
6.Jowett	N.Zel.	47,1
7.Barron	USA	47,5
8.Bates	Tryn.	47,7
9.Aparicio	Kolumb.	47,7
10.Jones	Austral.	47,7

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Makowski 47,7

800 m

1.Stanley	USA	1.48,0
2.Spurrier	"	1.48,9
3.Sandowal	Chile	1.49,0
4.Whitfield	USA	1.49,6
5.Weiss	"	1.49,6
6.Osminkin	ZSRR	1.49,6
7.Landy	Austral.	1.49,7
8.Moens	Belg.	1.49,7
9.Hewson	Ang.	1.49,8
10.Iwakin	ZSRR	1.49,9

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Kreft 1.48,9

1500 m

1.Landy	Austral.	3.43,2
2.Wood	Ang.	3.43,4
3.Rozsavolgyi	Węg.	3.43,8
4.Tabori	Węg.	3.44,0
5.Lincoln	Austral.	3.44,4
6.Jungwirth	CSR	3.44,8
7.Pirie	Ang.	3.46,2
8.Richtsenhain	NRD	3.46,6
9.Shirtley	Ang.	3.47,0
10.Czikel	CSR	3.47,8

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Lewandowski 3,43,4

5000 m

1.Basałajew	ZSRR	14.10,6
2.Pudow	"	14.10,8
3.Czerniawski	"	14.11,2
4.Kuc	"	14.19,4
5.Suarez	Arg.	14.20,8
6.Zacharow	ZSRR	14.27,6
7.Hart	USA	14.28,4
8.Truex	"	14.31,4
9.Lemos	Arg.	14.38,4
10.Grecesen	Rum.	14.42,4

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Chromik 13.55,2

10.000 m

1.Kuc	ZSRR	29.18,6
2.Anufriew	"	29.20,4
3.Santrucek	CSR	29.02,0
4.Basałajew	ZSRR	30.02,6
5.Lemos	Arg.	30.10,2
6.Suarez	"	30.12,2
7.Warren	Austral.	30.21,2
8.Diesatczykow	ZSRR	30.25,4
9.Perry	Austral.	30.43,4
10.Siemienow	ZSRR	30.47,6

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Chromik 29.23,0

3000 m z przeszkodami

1.Własienko	ZSRR	8.55,6
2.Ajoanei	Rum.	8.57,6
3.Rziszczin	ZSRR	9.00,0
4.Kodiajkin	"	9.01,2
5.Thomas	Austral.	9.05,2
6.Novas	Chile	9.09,0
7.Scelbinski	Rum.	9.09,0
8.Sołowiew	ZSRR	9.15,8
9.Blackney	Austral.	9.17,0
10.Marulin	ZSRR	9.17,0

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Chromik 8.40,2

110 m płotki

1.Davis	USA	13,5
2.Calhoun	"	14,0
3.Campbell	"	14,0
4.Curtiss	"	14,0
5.Dillard	"	14,0
6.Johuson	"	14,1
7.Stevens	"	14,1
8.Swart	Płd.Afr.	14,2
9.V.d.Meerve	"	14,2
10.Riley	"	14,2

Nasz najlepszy wynik z ub.roku
Bugała 14,8

400 m płotki

1.Litujew	ZSRR	51,3
2.Aparicio	Kolumb.	51,7
3.Iljin	ZSRR	51,9
4.Davies	USA	52,0
5.Goodacre	Austral.	52,1
6.Potgetier	Płd. Afr.	52,2
7.O'Connor	USA	52,2
8.Lean	Austral.	52,3
9.Julin	ZSRR	52,7
10.Trash	USA	52,7

Nasz najlepszy wynik z ub.roku
Bugała 52,8

Wzwyż

1.Stewart	USA	209
2.Maugham	"	207,5
3.Kaszkarow	ZSRR	206
4.Wilson	USA	205,7
5.Chigbolu	Nigeria	205,7
6.Tournier	Fran.	205
7.Dumas	USA	205
8.Russel	"	205
9.Ifeajuna	Nigeria	203,2
10.Mc.Cullogh	USA	203,2

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Fabrykowski 197

W dal

1.Bell	USA	779
2.Johnson	"	767
3.Philmon	"	762
4.Arnett	"	762
5.Taylor	"	759
6.Price	Płd.Afr.	757
7.Shelby	USA	755
8.Shaw	"	754
9.Watkins	"	751
10.Popow	ZSRR	749

Nasz najlepszy wynik z ub.roku
Grabowski 755

Tyczka

1.Gutowski	USA	458
2.Richards	"	452
3.Bragg	"	449
4.Welbourne	"	448
5.Laz	"	448
6.Mattos	"	448
7.Graham	"	444
8.Poucher	"	444
9.Levack	"	443
10.Barnes	"	443

Nasz najlepszy wynik w ub. roku
Adamczyk 443

Trójskok

1.Szczerbakow	ZSRR	15.96
2.Gurguszkinow	Bułg.	15.60
3.Battista	Fran.	15.48
4.Esiri	Niger.	15.47
5.Tierkiel	ZSRR	15.47
6.Torf	"	15.46
7.Oliver	Austral.	15.38
8.Sharpe	USA	15.37
9.Malcherczyk	Polska	15.31
10.Davis	USA	15.28

Nasz najlepszy wynik w ub. roku
Dziewolski 15.41

Kula

1.O'Brien	USA	18.62
2.Nieder	"	18.38
3.Basztum	"	18.03
4.Vick	"	17.50
5.Martin	"	17.28
6.Butt	"	16.99
7.Cheeney	"	16.75
8.Palmer	Ang.	16.74
9.Mayer	USA	16.70
10.Wright	"	16.63

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Prywer 16.29

Dysk

1.Consolini	Włochy	56.85
2.Gordien	USA	56.69
3.O'Brien	"	56.33
4.Koch	"	55.08
5.Drummond	"	55.01
6.Vick	"	53.35
7.Oerter	"	53.11
8.Babka	"	53.10
9.Butt	"	53.06
10.Todorow	Bułg.	52.45

Nasz najlepszy wynik w ub.roku
Piątkowski 50.93

Oszczep

1.Young	USA	79.15
2.Macquet	Fran.	79.01
3.Kuźniecow	ZSRR	78.75
4.Bugge	USA	78.55
5.Danielsen	Nor.	76.21
6.Cybulenko	ZSRR	75.39
7.Garcia	USA	73.94
8.Gorszkow	ZSRR	73.52
9.Long	USA	73.45
10.Koschel	NRF	73.28

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Sidło 80.07

Młot

1.Kriwonosow	ZSRR	65.85
2.Blair	USA	65.10
3.Samoćwietow	ZSRR	64.41
4.Nienaszew	"	63.30
5.Nikulin	"	62.78
6.Riedkin	"	61.59
7.Jegorow	"	61.55
8.Connolly	USA	61.29
9.Tkaczew	ZSRR	60.99
10.Krasnow	"	60.58

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Rut 60.79

K o b i e t y

100 m

1.Mathews	Austral.	11,5
2.Cuthbert	"	11,5
3.Strickland	"	11,6
4.Boyle	"	11,8
5.Duggan	"	11,8
6.Popowa	ZSRR	11,8
7.Kobłanowa	"	11,8
8.Lerczak	Polska	11,8
9.Itkina	ZSRR	11,9
10.Dwaliszwili	ZSRR	12,0

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Kusion 11,9

200 m

1.Mathews	Austral.	23,6
2.Cuthbert	"	24,0
3.Itkina	ZSRR	24,2
4.Strickland	Austral.	24,3
5.Boyle	"	24,4
6.Koszelewa	ZSRR	24,5
7.Crothy	N.Zel.	24,6
8.Myburgh	Płd.Afr.	24,7
9.Kobłanowa	ZSRR	24,7
10.Andczelewicz	ZSRR	24,8

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Kusion 24,4

W dal

1.Hopkins	Ang.	612
2.Krzesińska	Polska	608
3.Lebiediewa	ZSRR	605
4.Popowa	"	604
5.Bezborodowa	"	600
6.Van Heerden	Płd.Afr.	591
7.Willis	Austral.	590
8.Litujewa	ZSRR	590
9.Dwaliszwili	"	590
10.Erbetta	Arg.	588

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Krzesińska 605

Wzwyż

1.Hopkins	Ang.	174
2.Balasz	Rum.	169
3.Czudina	ZSRR	165
4.Kilian	NRF	164
5.Bergin	Austral.	160
6.Carter	Płd.Afr.	160
7.Garms	ZSRR	160
8.Kostinkowa	"	160
9.Pisariewa	"	160
10.Paternoster	Włochy	160

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Krzesińska 162,5

80 m płotki

1.Strickland	Austral.	10,9
2.Maskell	Płd.Afr.	10,9
3.Dołżenkowa	ZSRR	10,9
4.Jermolenko	"	10,9
5.Austrin	Austral.	11,1
6.Gołubczaja	ZSRR	11,1
7.Cooke	Austral.	11,2
8.Wagner	Polska	11,2
9.Hopkins	Ang.	11,2
10.Aleksandrowa	ZSRR	11,2

Najlepszy wynik w ub.roku

Wagner 11,3

Oszczep

1.Gorczakowa	ZSRR	51.11
2.Wojtaszek	Polska	50.20
3.Vigh	Węgry	49.86
4.Koniajewa	ZSRR	49.68
5.Demonowa	"	49.56
6.Ahrens	Chile	48.73
7.Czudina	ZSRR	48.30
8.Arsowa	Bułg.	47.75
9.Rane	NRD	45.42
10.Roolaid	ZSRR	44.56

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Figwer 51.18

Kula			Dysk		
1.Tyszkiewicz	ZSRR	15.98	1.Ponomariewa	ZSRR	52.21
2.Zybina	"	15.85	2.Biegliakowa	"	50.32
3.Dejnikowa	"	15.49	3.Dumbadze	"	48.94
4.Werner	NRF	15.36	4.Yoshino	Jap.	48.06
5.Luettge	NRD	14.64	5.Rutkowska	ZSRR	47.10
6.Andrejewa	ZSRR	14.48	6.Szi-Pao-Czu	Chiny	46.89
7.Kałaczewa	"	14.45	7.Avellan	Arg.	46.75
8.Gorczakowa	"	14.43	8.Michajłowa	Bułg.	46.69
9.Teus	NRD	14.31	9.Czaruszina	ZSRR	46.66
10.Kuźniecowa	ZSRR	14.28	10.Hausman	NRF	46.52

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Ciachówna 13.73

Nasz najlepszy wynik w ub.roku

Dmowska 45.34

Pierwsza tabela

Zamieszczamy pierwszą tabelę 10 najlepszych wyników lekkoatletycznych w świecie w tym roku /na dzień 20 maja/.

Stosunkowo wczesne, jak na warunki europejskie, jej zamieszczenie ma swój określony cel.

- Pozwala lepiej niż kiedykolwiek zapoznać się z osiągnięciami państw południowej półkuli - Australii, Płd.Afryki, Argentyny, Brazylii i Nowej Zelandii. W krajach tych sezon został zakończony, a jego wyniki niezawsze znajdują odbicie w późniejszych zestawieniach. Nie zamieszczamy tu osiągnięć na dystansach yardowych i milowych, które wykazują dalszy duży postęp biegaczy Australijskich.

Sezon w Europie dopiero się rozpoczyna. Dlatego też dla porównania przy tabelach dajemy najlepsze nasze rezultaty z ubiegłego roku. W czterech wypadkach zostały one już przekroczone. W biegu na 80 m płotki Wagnerowa ustanowiła nowy rekord

Polski wynikiem 11,2 - co daje jej obecnie 8 miejsce na liście światowej.

Jeszcze lepiej spisała się Krzesińska, która dzięki osiągniętemu wynikowi 608 m w skoku w dal zajmuje drugie miejsce. Ta sama lokata przypadła oszczepniczce Wojtaszek za rezultat 50.20.

Lerczakówna osiągnęła 11,8 w biegu na 100 metrów. Jest to najlepszy rezultat od czasów Walasiewiczówny rekordzistki świata sprzed wojny. Z czasem tym nasza biegaczka znajduje się na 4-8 pozycji.

Czwarty lepszy wynik od rezultatów z ubiegłego roku osiągnęła Rusinówna bijąc rekord Polski w pchnięciu kulą wynikiem 14.04 - nie zapewnia to jej miejsca na liście 10 najlepszych; daje tylko 14 miejsce.

Wśród mężczyzn tylko Malcherczyk w trójskoku znalazł się na liście 10 najlepszych. Z pozostałych Sidło w oszczepie zajmuje obecnie 13 miejsce, Adamczyk 11 w skoku w dal. Nasi czołowi biegacze nie startowali dotychczas na swoich klasycznych dystansach i tym należy tłumaczyć ich chwilowy brak na listach.

Sezon dopiero się rozpoczął, a już padły cztery rekordy świata w konkurencjach olimpijskich. Ustanowili je: Angielka Hopkins w skoku wzwyż - 174 cm, Agostini /Trynidad/ w biegu na 200 m - 20,1, O'Brien /USA/ w pchnięciu kulą - 18.62 oraz Kriwonosow /ZSRR/ w rzucie młotem - 65.85. Dwa rekordy świata wyrównano. - Ich autorzy to Morrow /USA/ 100 m - 10,2 i Sime /USA/ 200 m - 20,1.

Rekord Polski Białasa

Zawodnik kadry olimpijskiej w podnoszeniu ciężarów Czesław Białas ustanowił w dniu 13 maja b.r. nowy rekord Polski w trójboju w wadze lekko-ciężkiej wynikiem 410,0 kg.

Rezultat ten zapewnia Białasowi 10 miejsce na liście światowej w tej wadze. W relacji olimpijskiej /biorąc pod uwagę tylko dwóch zawodników z jednego państwa/ - wynikiem tym zajmuje 7 miejsce.

x x
x

Pływacy japońscy w Polsce

W sierpniu bieżącego roku prawdopodobnie będziemy gościć pływaków japońskich. Należą oni jak wiadomo do ekstraklasy światowej.

U nas startować będzie dwukrotnie ośmiu czołowych pływaków uniwersytetu Waseda najsilniejszej sekcji pływackiej Japonii.

W sztafecie 4x200 metrów stylem dowolnym reprezentacja tej uczelni w składzie Koga, Yokota, Asano, Tani legitymuje się rezultatem 8.45,4 - a więc znacznie lepiej od rekordu Polski.

W stylu dowolnym Tani 56,4 na 100 m i 2.08,6 na 200 m oraz Koga 57,0 na 100 m i 2.08,4 na 200 m należą do czołówki światowej. Niewiele ustępuje im klasą Hase w stylu grzbietowym - 1.05,8 na 100 metrów.

x x
x

PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Z działalności i problemów międzynarodowych organizacji sportowych

Przewodniczący MKOL Brundage w sprawie projektów "neutralizacji" Igrzysk

"SEK" /Hamburg/ z 2.IV.56

W ostatnim czasie pojawiło się kilka projektów, zmierzających do tzw. neutralizacji Igrzysk Olimpijskich, tzn. do wyłączenia z nich całkowicie charakteru współzawodnictwa narodów. Projekty te przewidują /jak podawaliśmy w Biuletynie nr 15/ jednakowy strój dla wszystkich uczestników Igrzysk, zniesienie hymnów i flag narodowych przy proklamacji zwycięzców, skreślenie konkurencji drużynowych itd.

Stanowisko w stosunku do tych wszystkich projektów zajął ostatnio przewodniczący MKOL Brundage:

"- Trudno przeprowadzić granicę między naturalnym patriotyzmem, a przesadnym patriotyzmem, który zagraża idei olimpijskiej. Już od lat występuję z wnioskiem o zastąpienie hymnów narodowych fanfarami. Wniosek ten jednak nie przeszedł. Trzeba jednak jeszcze raz spróbować. Wypowiadałem się również za skreśleniem konkurencji drużynowych i będą nadal stał na tym samym stanowisku, ponieważ 3/4 wszystkich trudności związanych z problemem amatorstwa odnosi się do konkurencji drużynowych. Wydaje się, że sprawa ograniczenia konkurencji drużynowych staje się obecnie popularniejsza. Występowanie wszystkich uczestników Igrzysk w jednakowych ubiorach wydaje się niecelowe. Biorąc pod uwagę różnorodność narodów, należało by pozostawić pewną różnorodność ubiorów".

Z pewnością należy być zadowolonym z dyskusji na temat reformy Igrzysk Olimpijskich. Trzeba mieć jednak na uwadze, że narodowym komitetom olimpijskim nie można przypisywać tylko "winy". Trzeba bowiem pamiętać o tym, że patriotyzm przyczynił się niemało do popularności Igrzysk, a pewien szowinizm

narodowy rozwinął się dopiero dzięki niektórym przepisom regulaminowym Igrzysk.

bo 6-56-jp

Flagi olimpijskie w krajach uczestników Igrzysk

"Equipe" z 10.IV.56

Przewodniczący MKOL A.Brundage ma zamiar zaproponować na najbliższej Sesji Komitetu Wykonawczego MKOL, by w czasie Igrzysk Olimpijskich w stolicach wszystkich krajów uczestniczących, wywieszono flagi olimpijskie. Wiceprzewodniczący MKOL Francuz Massard, który jest także radnym m.Paryża, oświadczył, że popiera ten projekt. W razie jego przegłosowania spowoduje on wywieszenie flagi przed lokalem francuskiego Komitetu Olimpijskiego i zwróci się do władz miejskich, by wywieszono flagę olimpijską również na ratuszu paryskim.

bo 6-56-jp

"Lord Burghley stracił jedną ze swych posad"

"SEK" /Hamburg/ z 25.IV.56

Lord Burghley odgrywa nie tylko dużą rolę w życiu sportowym, jako przewodniczący Brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego i wiceprzewodniczący MKOL, ale ma również nie mały wpływ w życiu społecznym i politycznym swego kraju. W swoim czasie lord Burghley był gubernatorem Bermudów, a obecnie jest prezesem czterech wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Lord Burghley był także dotąd przewodniczącym komisji technicznej BOAC - Brytyjskich Linii Lotniczych. W tych dniach jednak Harold Watkinson, minister dla spraw Transportu i Lotnictwa Cywilnego, zlikwidował tę funkcję. W ten sposób lord Burghley będzie miał może więcej czasu na wypełnienie swoich zadań sportowych.

bo 6-56-jp

Moskwa zamierza kandydować na organizację Letnich i Zimowych Igrzysk Olimpijskich

"Equipe" z 18.IV.56

W kancelarii MKOL w Lozannie potwierdzono, że Moskwa jest prawdopodobnym kandydatem na organizację Igrzysk Olimpijskich w 1964 roku. Konkurentami jej będą - Ateny, Buenos Aires, Budapeszt, Karachi, Los Angeles, Tokio, Nowy York, Wiedeń i inne miasta. Radziecki Komitet Olimpijski ma zamiar wysunąć również jedno z miast na Kaukazie, jako kandydata na Igrzyska Zimowe w tym samym roku.

Głosowanie nad kandydaturą na rok 1964 odbędzie się dopiero w roku 1959.

bo 6-56-jp

Finlandia stara się o Olimpiadę Zimową w 1968 roku

"Dagens Nyheter" - 14.4.1956

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Ol. w Helsinkach w 1952 r. Eric von Frenckell oświadczył w wywiadzie prasowym, że Finlandia ma nadzieję, iż powierzona jej zostanie organizacja Olimpiady Zimowej w 1968 roku. Konkurencje alpejskie byłyby zorganizowane wspólnie ze Szwecją lub Norwegią....

bo 6-56 Ła

Już są kandydaci na Igrzyska Olimpijskie w 1972 roku

"SEK" /Hamburg/ z 30.IV.56

Duński Komitet Olimpijski postanowił wystąpić na Sesji MKOL w Melbourne z wnioskiem o przyznanie prawa organizacji Igrzysk Olimpijskich w roku 1972 albo 1976 w Kopenhadze.

bo 6-56-jp

Czy tenis znajdzie się w programie Igrzysk Olimpijskich w 1960 roku?

"SEK" /Hamburg/ z 23.IV.56

Dr.Georgio de Stefani, włoski przewodniczący MF Tenisa, przedłożył Międz.Komitetowi Olimpijskiemu wniosek o włączenie do programu olimpijskiego tenisa. Tenis figurował w programie Igrzysk Olimpijskich do roku 1924. Po tym okresie pojawiły się różnice w interpretowaniu przepisów amatorskich, a także trudno było pogodzić uczestnictwo w Igrzyskach z rozgrywkami o Puchar Davisa,z mistrzostwami Paryża, Wimbledonu i Forest - Hill.

Czy uda się powtórne odrodzenie tenisa na podstawie amatorskiej, tak jak to było w przypadku piłki nożnej w 1936 roku? Może być, że w związku z tym tenis rozbije się na kilka grup - amatorów, niezależnych i zawodowców, bo wszystkie projekty "otwartych" turniejów /tj. z dopuszczeniem zawodowców/ wskazują na to, że dzisiejsza formuła podziału na amatorów i zawodowców jest przestarzała. W wypadku takiej reformy tenis byłby "dojrzały" do programu Igrzysk Olimpijskich w 1960 roku w Rzymie.

bo 6-56-jp

Sport motorowy ubiega się również o olimpijskie uznanie

"SEK" /Hamburg/ z 30.V.56

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęto kampanię o wprowadzenie sportu motorowego do programu Igrzysk Olimpijskich. Inicjatorzy tej kampanii twierdzą, że sport motorowy zyskuje coraz więcej zwolenników nie tylko wśród zawodowców, ale także wśród amatorów.

bo 6-56-jp

Przed "rewolucją" w piłce ręcznej

"SEK" z 23.IV.56

W piłce ręcznej szykują się gruntowne zmiany. Podczas kiedy w Niemczech, gdzie ta gra jest najbardziej umasowiona, przepisy piłki ręcznej podobne są do futbolu - /takie same boisko i 11 graczy/, to w innych krajach, szczególnie w Skandynawii, coraz bardziej staje się popularną piłka ręczna 7-osobowa. W Szwecji celem przeprowadzenia doświadczeń, zorganizowano w tym roku obok rozgrywek piłki ręcznej 11-osobowej, również ligę 7-osobową.

Za przeniesieniem piłki ręcznej 7-osobowej na boiska /dotychczas grano w nią raczej w halach/ opowiadają się także kraje Wschodu Europy i Jugosławia. W związku z tym na kongresie FHI w Sztokholmie odbędzie się zacięta walka o wprowadzenie nowych przepisów i zlikwidowanie 11-osobowej piłki ręcznej.

bo 6-56-jp

FIFA w dalszym ciągu przeciwko wymianie graczy

"SEK" z 16.IV.56

Przed międzypaństwowym spotkaniem Szwajcaria - Brazylia, obie strony uzgodniły między sobą, że dopuszczalnym będzie wymienienie po bramkarzu i dwóch graczach z każdej strony. Brazylia zmieniła w ciągu gry dwóch graczy, Szwajcaria jednego.

Obecny na meczu sekretarz generalny FIFA Kurt Gassmann zapowiedział akcję FIFA przeciwko obydwu związkom za złamanie przepisów, które wyraźnie postanawiają, że w wypadku kontuzji można zmienić tylko bramkarza i jednego gracza do 44 minuty gry.

Przedstawiciele Związku Brazylijskiego wyrazili duże zdziwienie wobec tego oświadczenia, twierdząc, że mecz piłki nożnej jest widowiskiem i jeżeli jakiś gracz źle gra trzeba go zamienić, by zapewnić lepsze widowisko dla widzów.

bo 6-56-jp.

Sytuacja Kultury Fizycznej i sportu zagranicą

ANGLIA

Projekt olimpiady młodzieżowej

"SEK"/Hamburg/ z 4.IV.56

Blaile Burton, b.sprinterka, a obecnie posłanka do Izby Gmin wystąpiła z projektem zorganizowania Olimpiady młodzieżowej. Brała by w niej udział młodzież krajów europejskich w wieku do 17 lat. Z odpowiednią inicjatywą wystąpiłaby Anglia. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Lord John Hope zapowiedział rozważenie tego projektu.

bo 6-56-jp

Chataway otrzymał dobrą posadę

"SEK" /Hamburg/ z 9.IV.56

Znany biegacz angielski Chris Chataway, który był w ub.roku speakerem w drugim programie telewizyjnym, otrzymał obecnie nową posadę w programie telewizyjnym B.B.C. z miesięczną pensją w wysokości ponad 400 dolarów. Poza tym Chataway uzyskał zapewnienie swoich chlebodawców, że do czasu wyjazdu na Igrzyska będzie dysponował odpowiednią ilością wolnego czasu na treningi.

Kraj, który dał światu przepisy o amatorstwie sportowym, widocznie inaczej je obecnie interpretuje. Przed Chataway'em bowiem inny sławny lekkoatleta angielski, który jako urzędnik bankowy miał kłopoty z treningami, otrzymał dobrze płatną posadę przedstawiciela pewnej firmy przemysłu farbiarskiego.

bo 6-56-jp

Juniorzy piłkarscy Węgier zaproszeni do Anglii

"SEK" /Hamburg/ z 2.IV.56

Reprezentacja piłkarska juniorów Węgier została zaproszona do Anglii, gdzie rozegra dwa spotkania w październiku b.r. z tamt. reprezentacją juniorów.

b 6-56-jp

Sprawozdanie kierownika polskiej ekipy żużlowej ob.Rólskiego z pobytu w Anglii

W dniu 2 maja b.r. na zaproszenie Angielskiego Klubu Żużlowego Belle Vue w Manchester wyjechała 10-osobowa ekipa żużlowców polskich, która na terenie Anglii rozegrała 4 spotkania, a mianowicie: 5 maja w Manchesterze, 7 maja w Londynie na stadionie Wimbledon 11 maja w Birmingham i 12 w Manchesterze. Z wymienionych spotkań pierwsze trzy były drużynowe, a czwarte indywidualne. Wizyta drużyny polskiej była w 30-letniej niemal historii sportu żużlowego w Anglii pierwszym kontaktem sportowym żużlowców angielskich z drużyną Europy wschodniej. Gospodarze przyjęli nas bardzo serdecznie i pobyt przygotowali doskonale od strony propagandowej. Zarówno w prasie fachowej /poświęconej sportowi motorowemu/ jak i starannie przygotowanych programach podano cały szereg informacji dotyczących rozwoju sportu żużlowego w Polsce, jak również zamieszczono liczne fotografie naszych zawodników oraz zdjęcia ze spotkań międzynarodowych w żużlu rozegranych w Polsce. Poza tym przedstawiono drużynę naszą dwukrotnie w programie telewizyjnym, pierwszy raz następnego dnia po przyjeździe, a drugi raz podczas meczu w Wimbledonie. Drugiego dnia po przyjeździe w godzinach przedpołudniowych ekipa polska została przyjęta przez Lorda Mayora Manchesteru, który podczas przeszło godzinnej wizyty w sposób bezpośredni i dowcipny rozmawiał kolejno z naszymi zawodnikami.

Prasa codzienna zamieszczała dużo pochlebnych artykułów na temat naszej wizyty oraz wysokiego poziomu sportowego zawodników polskich, a bardzo sportowo wyrobiona publiczność angielska

na wypełnionych po brzegi stadionach przyjęła nas naprawdę entuzjastycznie. W czasie uroczystego otwarcia zawodów po zagraniu hymnów i oficjalnych przemówieniach, członków ekipy naszej przedstawiono kolejno naszemu Ambasadorowi oraz Lordowi Mayorowi.

Mimo nieznacznej porażki naszej ekipy, wyniki osiągnięte należy uważać za sukces, biorąc pod uwagę fakt, że Anglicy reprezentują najwyższy poziom na świecie w sporcie żużlowym oraz, że do tej pory żadnej drużynie kontynentalnej nie udało się ich pokonać na torach angielskich. Należy tu dodać, że tory te różnią się poważnie od naszych. Posiadają bardzo twardą nawierzchnię i są znacznie krótsze, przez co się szczególnie trudne na ostrych wirażach. Zawodnicy nasi jednak już po kilku okrążeniach nabierali dobrej techniki jazdy.

Z bardzo licznych artykułów prasowych na temat naszej wizyty pragnę przytoczyć najbardziej charakterystyczne:
Wyjątek "z Manchester Evening News" 10 maja b.r.
"Major Fearnley Przew.Komisji Kontrolnej Sportu Żużlowego w Anglii który obserwował zawodników polskich na torze w Wimbledonie, gdzie Polacy stanęli do zawodów dosłownie bezpośrednio po wyjściu z autobusu po odbyciu 8-mio godzinnej podróży samochodowej z Manchesteru, wydał o nich takie świadectwo:jest rzeczą naprawdę zdumiewającą, jak ci chłopcy przyswajają sobie szybko technikę jazdy na naszych torach. Na początku meczu wpadali na bandy ale gdyby mecz potrwał jeszcze dwa biegi dłużej, Polacy pokonaliby mistrzowską drużynę ligi angielskiej na jej własnym torze".

13 maj b.r."Evening Despatch" W zawodach indywidualnych 12 maja w Manchesterze mistrz świata Craven zdobył Puchar ufundowany dla zwycięzcy. II, III-cie i IV-te miejsce zajęli Polacy. Po zawodach Craven uroczyście przekazał puchar kapitanowi drużyny polskiej Szwendrowskiemu z następującymi słowami: "Pragnę puchar ten przekazać Polskiemu Związkowi Motorowemu w dowód podziękowania za wspaniałe przyjęcie jakie zgotowano nam podczas pobytu drużyny Belle Vue w październiku ub.roku. Należy podkreślić jednak, dodaje gazeta - że bar-

dzo niewiele brakowało, żeby ten puchar zabrali Polacy z sobą nawet bez pięknego gestu Piotra Cravena.

"Speedway and Stock Car World" z 13 maja b.r. zamieszcza artykuł o trudnościach finansowanych, jakie mieli Anglicy w związku ze sprowadzeniem naszej ekipy oraz o częściowej pomocy jakiej udzielił PZMot. w pokryciu biletów na odcinku Warszawa-Bruksela. Artykuł kończy się słowami: "Ponieważ wizyta ekipy polskiej zakończyła się dużym sukcesem /autor ma na myśli również sukces finansowy/ w przyszłym roku będzie mogli powiedzieć naszym przyjaciołom z Polskiego Związku Motorowego, że pokryjemy wszystkie wydatki związane z ich następnym pobytem u nas".

Na podkreślenie zasługuje fakt, że ekipa nasza otrzymywała dużo listów od nieznanych osób, zawierających wyrazy uznania pod adresem naszych zawodników. W jednym z nich grono kibiców ze stadionu Wimbledon pisze" "Pragniemy podziękować Polakom za pokaz doskonałej jazdy. Przyznać musimy, że dawno bardzo nie widzieliśmy tak czystej i sportowej walki, jaką zademonstrowaliście podczas ostatnich zawodów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wizyta nasza wywołała duże poruszenie wśród miejscowej Polonii. Na ostatnich zawodach w Manchester w dniu 12 maja b.r. jak twierdzą Anglicy, było około 3.000 Polaków, którzy przyjeżdżali nawet autobusami z odległych miejscowości. Liczni Polacy odwiedzali naszą ekipę i chętnie udzielali nam pomocy technicznej w parku maszyn.

bo 6-56-WR

Będąc w Londynie złożyłem wizytę Przewodniczącemu Angielskiej Federacji Lekkoatletycznej Mr Jack Crump'owi, aby omówić z nim sprawę ewentualnej wizyty lekkoatletów angielskich w Polsce. Pan Crump oświadczył, że z dużą przyjemnością poprze taką wizytę i chętnie weźmie w niej udział osobiście, jednak widzi tylko jeden termin, mianowicie 3 dekadę września. Wszystkie pozostałe terminy Anglicy mają już zajęte.
Pan Crump będzie kierownikiem ekipy lekkoatletów angielskich na Olimpiadzie w Melbourne.

Zapytany przeze mnie, kiedy ekipa angielska l.a. wyjeżdża do Melbourne, odpowiedział, że pragną być na miejscu na tydzień przed rozpoczęciem Igrzysk. Przy czym dodał: jeśli nie można być w Australii na 3 miesiące przed Igrzyskami, aby tam zawodnicy mogli dojść do dobrej formy, to w takim razie należy zaoszczędzić zawodnikom długiego czekania na start. Crump zaznaczył, że nie zgadza się z wywodami trenera węgierskiego Igloi i uważa, że najbardziej wyczerpuje zawodników nie długa podróż, a właśnie czekanie na start.

bo 6-56-WR

BELGIA

Roger Moens przeciwko staroświeckim metodom

"SEK" /Hamburg/ z 2.IV.56

Roger Moens, sportowiec belgijski nr 1, który w ub. roku zaszczycony został przyjęciem przez króla, a następnie przez szereg innych wysokich osobistości, jest rozgoryczony i oświadczył, że zrezygnuje ze startu w Melbourne, jeżeli nie uzyska lepszych warunków do przeprowadzania treningów. Moens, który zatrudniony jest jako urzędnik policyjny w pałacu sprawiedliwości, oświadczył:

"Tylko po pokonaniu wielkich trudności udaje mi się otrzymać urlop z pracy. Do tego zmuszony jestem dopłacić nie małe sumy na to, aby trenować i uczestniczyć w zawodach, podczas gdy w innych krajach robi się wszystko, by ułatwić przygotowania kandydatom na Olimpiadę. Na wszystkich przyjęciach oświadczano mi, że oczekuje się ode mnie nowego rekordu świata i medalu olimpijskiego. Nikt jednak nie zapytał mnie, jak żyję i jak mi się powodzi. Wszystko to razem jest śmieszne. Nie jestem hipokrytą, ale każdy wie, ile dzisiaj trzeba wolnego czasu i treningu, by współzawodniczyć z czołówką światową. A jak przy tym wygląda moja sytuacja? Ściskają mi dłoń, a poza tym hołdują starożytnym metodom z roku 1900 i uważają, że wszystko jakoś się ułoży. Czy w tym stanie rzeczy mogę mieć

szanse w Melbourne? Jeżeli warunki się nie zmienią, rozczaruję moich działaczy i zrezygnuję z wyjazdu do Melbourne. Lepiej bowiem zrezygnować z wyjazdu, niż rozczarować opinię publiczną, która czeka na rezultaty, których nie można osiągnąć tymi środkami. Trzeba by powzięto w Belgii decyzję, czy ma nadal pozostać taka sama sytuacja, czy należy zmienić mentalność "starych peruk" z roku 1900.

Roger Moens odmówił ustosunkowania się do metod, które stosuje się w krajach Wschodnich i do poparcia udzielanego sportowcom w amerykańskich uniwersytetach. Inteligentny sportowiec oświadczył tylko, że trzeba oboma nogami stać na ziemi.

bo 6-56-jp

Za przykładem koszykarzy oddajmy głos fachowcom

"Les Sports" z 4.IV.56

MF Koszykówki wystąpiła ze słuszną inicjatywą zwołując do Duisburga kurs trenerów i sędziów koszykówki. Dobrze by było, gdyby i inne międzynarodowe federacje poszły za przykładem koszykówki. Trzeba wysłuchać przecież głosu ludzi, którzy stoją najbliżej sportu, którzy stykają się z nim na codzień, którzy znają psychologię sportowców, uprawiających tę dziedzinę sportu. Oddajmy głos fachowcom.

bo 6-56-jp

"Sensacyjni koszykarze z Warszawy"

"Les Sports" /Bruksela/ z 11.V.56

...Drugie spotkanie było prawdziwą ucztą. Amerykanie prowadzeni przez doskonałego Muciano, potwierdzili swoją reputację. Mimo to musieli jednak ulec Polakom, których umiejętności okazały się sensacyjne. Deszcz przestał padać i publiczność, która teraz zaczęła się tłumnie schodzić, miała pełne zadowolenie z oglądania dwóch utalentowanych zespołów, które były nawzajem siebie warte.

bo 6-56-jp

BRAZYLIA

Koszykarze radzieccy w Ameryce Południowej

"Equipe" z 20.IV.56

Prasa brazylijska potwierdza, że w najbliższym czasie przybędzie do Ameryki Południowej ekipa koszykarzy radzieckich. Będą oni grać najpierw w dniu 4 czerwca w Montevideo, a następnie 8 i 9 czerwca w Buenos - Aires.

bo 6-56-jp

FRANCJA

Amerykański koszykarz o pobycie w Polsce

"Equipe" z 4.V.56

Amerykański koszykarz Martin Feinberg, grający w drużynie Paryża, która ostatnio występowała we Wrocławiu, tak opowiada o swoim pobycie w Polsce - ... grałem tylko jeden mecz w Polsce, ale możecie sobie wyobrazić, że yankes w Polsce nie jest częstym zjawiskiem, dlatego czułem że oglądano mnie,jak kobietę z brodą albo mężczyznę o dwóch głowach. Polacy niewątpliwie znają wartość koszykówki amerykańskiej. Zarzucali mnie mnóstwem pytań na temat techniki i organizacji kosza amerykańskiego. Ponieważ widzieli we mnie żyjący przykład tej koszykówki nigdy dotąd tak nie obawiałem się o jej reputację.

Koszykówka polska ma niewątpliwe możliwości. Ekipy ligowe, które natrafiliśmy w turnieju zmusiły przyszłych "olimpijczyków" z drużyny Paryża do najwyższego wysiłku. Polacy są początkującymi w taktyce, posiadają jednak osłupiającą zręczność, a drużyna kobieca może się chyba równać z reprezentacją radziecką.

Koszykówka polska może zrobić jeszcze olbrzymie postępy.

Rozczarowany jednak jestem sposobem sędziowania /dokładnie mówiąc sędziami CSR/. Gra obronna przy tym sposobie sędziowania jest właściwie niemożliwa, bo atakujący ma wszystkie prawa w maksymalnym wykorzystaniu siły w przejściach.Głęboka przepaść dzieli wschodnie i zachodnie koncepcje sędziowania.

bo 6-56-

Czy konkurencyjne Igrzyska Młodzieżowe Zachodniej Europy?

"Les Sports" /Bruksela/ z 21,IV.56

Zgromadzenie Konsultatywne Rady Europy, które obradowało ostatnio w Strassburgu, postanowiło zwrócić się do rządów krajów, będących członkami Rady, o coroczne organizowanie, kolejno przez każdy kraj Europejskiego Festiwalu Młodych Lekkoatletów. Zgromadzenie proponuje, by pierwszy taki Festiwal odbył się w Strassburgu, który jest siedzibą Rady Europy. Bezpośrednim organizatorem zawodów byłaby w tym wypadku Francuska Federacja Lekkoatletyki. Celem festiwalów byłoby zacieśnienie bliższych kontaktów między młodzieżą krajów należących do Rady Europy, co przyczyniłoby się do realizacji głównego celu Rady, jakim jest stworzenie ścisłego związku między członkami Rady.

bo 6-56-jp

Za kulisami meczu daviscupowego

"Equipe" z 2.V.56

Pod tytułem - "Austriacy nie są zadowoleni, bo Polacy przyszli bardziej licznie, by zobaczyć Skoneckiego, a zapłacili mniej" specjalny wysłannik "Equipe na Wyścig Pokoju Raymond Meyer" pisze:

W drugim dniu meczu daviscupowego Polska - Austria powstał poważny spór między działaczami austriackimi i polskimi. A oto fakty:

Wraz z powrotem Skoneckiego mecz wywołał duże zainteresowanie publiczności. Trzy tysiące miejsc, którymi dysponują stare trybuny kortów CWKS, zostały rozkupione natychmiast i spotkanie toczyło się przy zamkniętych kasach. Austriacy oczekiwali więc obfitego dochodu i zamierzali przekazać porządną sumę do Wiednia. Regulamin Pucharu Davisa przewiduje bowiem, że dochód po potrąceniu kosztów podróży i organizacji imprezy dzieli się między dwie strony /które również pokrywają w połowie ewent. deficyt/. Jako bazę rozliczeń przyjmuje się dolary.

Punkt widzenia Austriaków - Normalnie, gdyby nie było Skoneckiego, mecz przyniósłby deficyt /który w czasie spotkania Warszawa - Kopenhaga wynosił 50.000 zł/. Szef ekipy austriackiej, p.Wasservogel zarzuca Polakom, że spreparowali tak sprawę, by nie było żadnego dochodu i by w ten sposób nie przekazywać żadnych sum w dolarach. Zrobili to obniżając ceny biletów i zwiększając koszta.

P.Majewski, przewodniczący Sekcji Tenisa pokazał nam bilans finansowy spotkania. Był on wyrównany. Koszta, dla każdego, kto zna ceny obowiązujące w Polsce nie podlegają żadnej dyskusji. Ale nie jest wątpliwym, że ceny biletów zostały dobrowolnie obniżone na to spotkanie. "Na spotkaniu Warszawa - Kopenhaga", powiedział nam p. Wasservogel, "ceny miejsc wynosiły od 8 do 12 złotych, podczas gdy na meczu Austria - Polska ustalono je między 2,50 zł i 6 zł. Dlaczego? Bo chciano nas skrzywdzić. Powiadomiłem natychmiast Komitet Pucharu Davisa i Australię". /dop.tłum. - w wypadku sporu między dwoma krajami arbitraż należy do mistrza Pucharu Davisa, tj.Australii/.

Punkt widzenia Polaków - Problem jest zarazem prosty i skomplikowany. Oto jak chcielibyśmy go wyłożyć, przy zachowaniu całkowicie dobrej woli:

Zaznaczamy, że Polacy, którym na ogół częściej zarzuca się wspaniałomyślność niż sknerstwo, nie mogli ze względu na sztuczny kurs wymiany, która obniża znacznie ich walutę,przekazać do Austrii odpowiedniej sumy dolarów, nie stojącej w żadnym stosunku do rzeczywistego dochodu. /Taki sam problem zarysowuje się w ZSRR i wszystkich krajach demokracji ludowej/. Dlatego z pewnością Polacy wybrali ograniczenie dochodu. Nie można im tego uważać za złe, ponieważ, jakby nie było, wszystkie koszta, jakie ponieśli Austriacy zostały pokryte i to z nadwyżką.

P.Piewcewicz, przewodniczący Komisji Zagranicznej, oświadczył nam na ten temat: "O ile dla celów propagandowych, woleliśmy grać przy niskich cenach wstępu, jest to naszą sprawą. W danym wypadku rozumowaliśmy, jak sportowcy, a nie jak handlowcy".

Oto do czego prowadzą sztuczne kursy walut, gdy nie są regulowane "tą samą długością fal finansowych".

/Dop.tłum. - Jak się dowiadujemy z rozmowy z ekipą daviscupową Włoch, mecze daviscupowe nie należą zawsze do dochodowych imprez. W ub. roku Włoska Federacja poniosła z tego tytułu duże straty. Dopłaciła ona do swych wyjazdów na spotkania daviscupowe do Niemiec Zachodnich i Anglii, a wyjazd do USA był już "prawdziwą katastrofą" która kosztowała Federację Włoską 5 milionów lirów. Do spotkania w Polsce, Włosi nie dołożą niczego ze swej strony, z czego byli bardzo zadowoleni.

Również nie wszystkie wielkie turnieje tenisowe przynoszą dochody. Np. Międz.Mistrzostwa Rzymu zamykają się po stronie dochodów sumą około 9 milj. lirów, a po stronie rozchodów,włączając w to wysokie diety niektórych tenisistów - sumą 10 milj. lirów. Deficyt pokrywa Włoski Komitet Olimpijski. Duże dochody przynoszą natomiast Międz.Mistrzostwa Francji - około 20 milj.franków i turniej wimbledoński - około 80 tys.funtów szterlingów. Francuski i Angielski Związek Tenisowy opierają na tych turniejach swoją całoroczną działalność finansową.

bo 6-56-jp

NIEMCY

Czy sport niemiecki w latach 1933-1939 był popierany przez państwo?

"Die Welt" /Hamburg/ z 21.IV.56

W wydanym przez Niemiecki Związek Sportowy kalendarzu,Guido von Mengden polemizuje z opinią jakoby sportowcy niemieccy uzyskali swe nadzwyczajne wyniki na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie w 1936 roku /33 złote medale/ dzięki poparciu ówczesnego rządu. Mengden przypomina, że pewne koła w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim żądały odebrania Igrzysk Niemcom w obawie, by byskryminacja rasowa nie zagroziła duchowi olimpijskiemu. Domagano się od Rządu Rzeszy gwarancji, że Igrzyska zostaną przeprowadzone ściśle według przepisów olim-

pijskich i że pozostawione zostaną "mieszczańskie" związki sportowe, którzy jedynie mogą być partnerami zagranicznych działaczy. Z tego też względu na stanowisku przewodniczącego Niemieckiego Komitetu Olimpijskiego pozostał "półżyd" Lewald, mimo, że musiał "dobrowolnie" ustąpić ze stanowiska przewodniczącego Niemieckiej Komisji Prawnej.

Mengden twierdzi, że ustrój panujący wówczas w Niemczech nie mógł przyczynić się bezpośrednio do sukcesów Niemców na Igrzyskach, ponieważ nacjonaliści byli przy władzy dopiero dwa lata i nie zdołali się jeszcze przyczynić do przypisywanego im "olbrzymiego umasowienia sportu", ani nie dopomogli w wyłowieniu i rozwoju nowych talentów. Mengden nie zgadza się również z twierdzeniem, jakoby ówcześni sportowcy niemieccy byli amatorami państwowymi. Coprawda niektórych jeźdźców odkomenderowano do kawalerii, niektórych sportowców do wojska lub policji, ale były to metody normalnie praktykowane we wszystkich czasach i przez wszystkie narody. Coprawda uzyskiwanie urlopów z pracy na zawody i treningi sportowe było wtedy łatwiejsze, niż dzisiaj w Niemczech Zachodnich, ale wszystko to pozostawało w przyzwoitych ramach, nie odbiegających od tego, co robi się w całym świecie od 30 lat.

Mengden twierdzi, że sukcesy, jakie odnieśli sportowcy niemieccy na Olimpiadzie w Berlinie są do zawdzięczenia dwum faktorom - niezwykłemu zapałowi zawodników, które udziela się każdemu krajowi, na którego terenie odbywa się Olimpiada i podniesieniu znaczenia sportu w oczach opinii publicznej, do czego w dużym stopniu przyczyniła się propaganda nazistowska ze wszystkimi dostępnymi jej środkami działania. Wiadomo jakie cele chciała przez to osiągnąć propaganda nazistowska. Nie można jednak mieć tego za złe sportowcowi, który widząc, że popiera się jego sprawę, wierzy, że popiera się jego ideały, a nie myśli o ich wykorzystaniu dla innych celów.

Prasa zachodnio-niemiecka o dyskwalifikacji Hubera

"Die Welt" /Hamburg/ z 12.V.56

Jeden jest zawodowcem. Gra dla pieniędzy. Ponieważ gra dobrze, jest także dobrze opłacany. Gdy skończy swą wspaniałą karierę sportową, królowa jego kraju nada mu tytuł Sir. Nazywać go będą Sir Stanley Matthews. Chodzi tu bowiem o angielskie bożyszcze piłki nożnej.

Drugi jest amatorem. Nie gra dla pieniędzy. W każdym razie nie oficjalnie. Temu płaci się diety. Ponieważ gra dobrze, a przy tym zachowuje się ekstrawagancko, powoduje duże koszty. Wydatki te wyrównuje się. Jego występy połączone są ze skandalami. Dwanaście razy już go dyskwalifikowano i ułaskawiano. Gdy pewnego dnia odłoży rakietę, z pewnością nie dostanie szlacheckiego tytułu. Mamy tu na myśli tenisistę Freda Hubera. Tenisowego clowna.

Huber amator reprezentował w meczu daviscupowym swój kraj. A jak się odwdzięczył za to wyróżnienie - przeszkadzało mu ono, nie pasowało do planu zdobywania diet turniejowych. Dlatego grał bez zapału i naumyślnie przegrał ze słabym graczem. Związek Austriacki zrezygnował z przyszłego wystawiania go do reprezentacji krajowej.

Matthews, zawodowiec i Huber amator - obaj są sportowcami, ale nic więcej nie mają wspólnego poza tym jednym określeniem.

bo 6-56-jp

Zachodnio-niemiecka próba storpedowania Igrzysk Sportowych w Lipsku

"Die Welt" /Hamburg/ z 15.IV.56

Poszczególne Związki Sportowe NRF wydały zakaz dla swoich członków uczestniczenia w "II-gim Ogólnoniemieckim Święcie Gimnastyki i Sportu", które odbędzie się w początku sierpnia w Lipsku. Związek Związków Sportowych Niemiec Zachodnich uważa, że święto to służy celom politycznym.

bo 6-56-jp

"Skonecki znowu w Polsce"

"Die Welt" /Hamburg/ z 22.IV.56

Sprawdziły się pogłoski - w ramach szeroko zakrojonej akcji repatriacyjnej Wschodu, po pięciu latach emigracji na Zachodzie Władysław Skonecki powrócił do polskiej Ojczyzny. Warszawa donosi: Skonecki będzie reprezentował Polskę już w dniu 27 kwietnia w meczu daviscupowym z Austrią w Warszawie.

Skonecki jest przede wszystkim znany i w Niemczech - w ub. roku pokonał na międz. mistrzostwach w Hamburgu Amerykanina Budge Patty, a następnie uległ w finale w pięciu setach Art Larsenowi /USA/. Oto historia jego pobytu na emigracji:

Przez 5 lat można było oglądać na europejskich kortach człowieka średniego wzrostu, o szerokich barkach i szerokim, opalonym obliczu. Był to dobry tenisista, jeden z najlepszych w Europie, solidny i dobry w grze na przerzut. Styl jego był mało indywidualny, jak by wzięty żywcem z podręcznika.

Takim, jak i jego styl, był i sam człowiek - grzeczny,przyjazny, nieco skryty, nie skory do rozmowy. Powód tego leżał może być w tym, że ze swoim otoczeniem rozmawiał po francusku i nie potrafił wysłowić się z taką łatwością, jak w języku ojczystym. Ale i tak nigdy on nie był skłonny do wynurzeń, nigdy swobodny, prawie zawsze poważny i skrępowany. Nie wychodziło od niego nic ożywczego, nie pozostawiał po sobie żadnego wyrazu. Gdy schodził z kortu nie pamiętało się ani jego gry, ani osoby.

Z całą pewnością bowiem coś jego gnębiło - jak zresztą mogło być inaczej. Gdy pewnego dnia opuścił swą polską ojczyznę i szukał szczęścia na Zachodzie, w domu pozostała żona i dwoje dzieci. W jakim nastroju może być emigrant, gdy myśli o tym, że jego dzieci rosną, a on ich nie może zobaczyć? Co by to był za człowiek, gdyby go to nie gnębiło?

Władysław Skonecki, nie był tak, jak Drobny światową wielkością, kiedy powziął decyzję nie powracania do kraju. U siebie w domu Skonecki był mistrzem tenisowym. Na Zachodzie był jednak mało znanym i nikt się za nim nie uganiał, tak, jak

to zawsze bywało z Drobnym. W tym leżała duża różnica między nimi.

Skonecki, który opuścił swoją ojczyznę, ponieważ nie odpowiadały mu tamtejsze warunki życiowe, był emigrantem bez środków do życia. Zmuszony on był od początku walczyć o swoją egzystencję, nim mógł by pomyśleć o sprowadzeniu swej rodziny, o ile to wogóle było możliwe. Było to nie małe ryzyko, ponieważ tylko"Wielcy Tenisa" są w stanie żyć z uprawiania sportu, a polski emigrant nie był tym "Wielkim". Oczekiwał go więc los wędrownego tenisisty, podróżującego z turnieju na turniej, przeprowadzającego się z hotelu do hotelu i przebijającego się przez życie czasem dobrze, czasem źle.

Skonecki miał szczęście, że znalazł posadę instruktora tenisowego w pewnym przedsiębiorstwie przemysłowym w Lotaryngii. W ten sposób zabezpieczył swą materialną egzystencję. Kiedy wykonywał on swą główną pracę zawodową i jak się to działo, tego nikt nie wie. Skonecki nigdy nie rozmawiał ze swymi tenisowymi kolegami o sobie, a wykręcał się z bezpośrednich pytań. Widziano go często z pewnym korpulentnym osobnikiem,byłym Polakiem, prawdopodobnie jedynym zaufanym Skoneckiego. Miał bowiem polski emigrant wielu znajomych, ale nie miał żadnych przyjaciół. Był on - i to wiele wyjaśnia - samotnym.

Pieniądze, które Skonecki zarabiał, wymykały mu się z rąk. Nic z tego, czego się spodziewał nie miało trwałości. Dlatego też jego emigracja była nie udanym przedsięwzięciem. Był to przecież człowiek, który zbliżał się już do czterdziestki, któremu grunt uciekał spod nóg i któremu przyszłość wydawać się mogła już nie pewnie. Wartość bowiem tenisisty, choćby należał do najlepszych Europy, zmniejsza się już z każdym rokiem w tym wieku.

Są ludzie, którzy z lekkin sercem opuszczają żonę i dzieci i idą własną drogą. Warunkiem tego jest jednak to, by w swoim nowym otoczeniu znaleźli oszołomienie. Władysław Skonecki nie należał do tego gatunku ludzi, a im więcej czuł się izolowany i samotny w swoim nowym świecie, tym więcej musiały zacieśniać się więzy z jego przeszłością - krajem i rodziną. W cza-

sie rewolucji francuskiej Danton tak wyraził się na temat emigrantów - "Ojczyzny nie można zabrać ze sobą pod podeszwą".

Trzeba było więc już tylko pewnej zewnętrznej okazji, by w samotnym i rozczarowanym wzbudzić chęć powrotu. Okazja ta znalazła się. Polska zachęca emigrantów do powrotu, obiecując im przebaczenie i więcej swobody. Nikt nie powie, o czym myślał w ostatnich czasach Skonecki i co odczuwał, ale można się domyślać, że musiał się wahać. Przed trzema tygodniami zamierzał uczestniczyć w mistrzostwach Paryża które zaczynały się 15 kwietnia. Organizatorzy odmówili jednak. Skonecki musiał to zrozumieć, jako znak, że jego "cena rynkowa" spada, że można z niego, gracza o niezbyt porywającym stylu gry, łatwo zrezygnować.

Po paryskiej odmowie Skonecki grał w Monte Carlo. W czasie sezonu na Riwierze uczestniczył w kilku turniejach. Bezpośrednio potym nastąpił powrót do Polski. W Monte Carlo rozczarowany tenisista musiał się porozumieć bezpośrednio z najbliższym konsulatem polskim. Jego czyn jest całkowitym zaskoczeniem dla zachodniego świata tenisowego. Był to czyn człowieka całkowicie rozczarowanego.

Ze swoim stylem gry Skonecki mógłby być idealnym instruktorem tenisa i to prawdopodobnie zaoferuje Polsce. Tam mogą takiego Skoneckiego potrzebować.

/napisał Edgar Joubert/

bo 6-56-jp

Stadion "otwartych drzwi" w Gelsenkirchen

"Sport", Zurich, 5.4.1956

W Gelsenkirchen /NRF/ rozpoczęto ostatnio na koszt zarządu miejskiego budowę nowego stadionu, któremu nadano nazwę "Stadionu otwartych drzwi". Stadion ten ma być do dyspozycji każdego obywatela, który nie należał do żadnego stowarzyszenia sportowego, będzie miał prawo wolnego wstępu i korzystania ze wszystkich urządzeń sportowych tego obiektu. Plac budowy znajduje się w centrum rozległych terenów zielonych nad Jeziorem Berger.

bo 6-56-M

Krytyka wychowania fizycznego w szkołach Niemiec Zachodnich

"Die Welt" /Hamburg/ z 15.IV.56

Jako "narodowe szczęście" określił przewodniczący Niemieckiego Związku Sportowego, Willi Daume, brak ćwiczeń gimnastycznych dla młodzieży. Oświadczenie to złożył on w Berlinie Zachodnim na walnym zebraniu Niemieckiego Związku Gimnastyki. Willi Daume skrytykował również ostro sfery naukowe, które jego zdaniem w większości odmawiają zainteresowania się wychowaniem fizycznym. Wezwał on naukę niemiecką do tego, by chociaż na kilku wyższych uczelniach utworzono katedry, których wyłącznym celem byłoby badanie spraw ćwiczeń gimnastycznych, tak, jak przeprowadza się badania nad innymi ważnymi dziedzinami życia.

Jako program minimum wychowania fizycznego w szkołach Daume określił konieczność wprowadzenia codziennej lekcji gimnastyki, na co zresztą wyraziła zgodę konferencja ministrów kultury z poszczególnych krajów NRF.

bo 6-56-jp

SZWAJCARIA

Bogata Szwajcaria nie ma pieniędzy na sport

"Die Welt" /Hamburg/ z 14.IV.56

Szwajcarski Związek Piłki Ręcznej zmuszony był odwołać na nieokreślony bliżej termin spotkania międzypaństwowe z Austrią i Jugosławią. Powodem tej decyzji jest brak pieniędzy - a chodzi tu przecież o kraj, którego dobrobyt jest przysłowiowym.

Zjawisko braku pieniędzy można zaobserwować w sporcie nie tylko w Szwajcarii. Mówi się coprawda, że sport pływa w pieniądzach. W rzeczywistości dotyczy to jednak tylko kilku dyscyplin sportu, cieszących się popularnością publiczności, która wypełnia kasy organizatorów imprez. Do tych dyscyplin nie należy piłka ręczna.

bo 6-56-jp

Czy powrót starych nazw klubowych w Europie Wschodniej?

"Sport", Zurich, 11.4.1956

Praska jedenastka piłkarska Dynamo /dawniej Slavia/ nosi od niedawna tradycyjne czerwono-białe dresy Slavii z czerwoną gwiazdą. Jest o tyle charakterystyczniejsze, że w roku ubiegłym dwaj funkcjonariusze klubu węgierskiego Kinizsi /dawnego Ferencvaros/ usunięci zostali ze swych stanowisk za zezwolenie wystąpienia ich zespołu zagranicą w zielono-białych dresach Ferencvaros. Z dobrze poinformowanych źródeł czechosłowackich dowiadujemy się, że poważnie zastanwiają się władze sportu czeskiego nad zezwoleniem klubom powrotu do ich starych nazw. Polska zrobiła już w tym względzie początek i różne kluby w tym kraju powróciły już do starych przedkomunistycznych nazw.

bo 6-56-M

SZWECJA

Czy dyrektor cyrku może być uważany za amatora sportowego?

"SEK" /Hamburg/ z 16.IV.56

Pewien szwedzki dziennikarz, który oglądał w cyrku sztokholmskim występy hipiczne braci Schumann wpadł na pomysł, by zachęcić ich do reprezentowania barw Szwecji na Igrzyskach Olimpijskich. Zdaniem mjr. Bertila Sandströma, wybitnego specjalisty konkurencji jeździeckich, bracia Schumann przedstawiają wysoki poziom w hippice. Oświadczyli oni jednak, że na przygotowania do tegorocznych Igrzysk jest już zapóźno i można najwyżej myśleć o uczestnictwie w Igrzyskach w Rzymie w 1960 r.

W związku z tym wyłania się problem, czy bracia Schumann, którzy są równocześnie dyrektorami cyrku mogą uchodzić za amatorów. Jedna z gazet sztokholmskich daje na to twierdzącą odpowiedź, uważając, że mają oni takie same prawa do amatorstwa, jak oficerowie kawalerii, czy hodowcy koni, z których w większości rekrutują się olimpijczycy w jeździectwie.

bo 6-56-jp

Rekord świata w rzucie młotem zagraża publiczności

"SEK" z 2.V.56

Rekordowy rzut Krivonosova młotem - 65,85 m zmienił całkowicie plany organizatorów mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Sztokholmie. Stwierdzono, że gdyby Krivonosov rzucał na tym starym stadionie z miejsca, gdzie normalnie robiono krąg do rzutu młotem, jego młot upadł by zaledwie kilka metrów od trybuny. W związku z tym postanowiono przenieść krąg do rzutu młotem w inne miejsce i obecnie odbywać się on będzie nie w poprzek, a wzdłuż stadionu.

bo 6-56-jp

USA

Gorączkowe przygotowania USA do Igrzysk Olimpijskich

"SEK" /Hamburg/ z 25.IV.56

Sukcesy ZSRR na Igrzyskach Zimowych w Cortinie odbiły się w USA szerokim echem krytyki amerykańskich przygotowań do Melbourne. Od Rządu i senatorów do wojska i marynarki wszędzie mówi się o pomocy dla olimpijczyków. Na gwałt ściągnięto do Annapolis amerykańską ósemkę wioślarstwa, która w Helsinkach wygrała z wioślarzami radzieckimi. Jednego z członków tej załogi sprowadzono aż z Hong-Kongu, drugiego z okrętu przebywającego na morzu Śródziemnym.

Z obawy osłabienia reprezentacji amerykańskiej krytykuje się również Amerykański Związek Sportowy za całkiem słuszną dyskwalifikacją Wes Santee, który poza przekroczeniem przepisów amatorskich, odznaczał się wyjątkową zarozumiałością, nosząc zwykle overolę z napisem - "Wes Santee - Kansas - Olimpijczyk, mistrz Ameryki". M.in. za Santee ujął się były rekordzista Glenn Cunningham, który w kościele presbiteriańskim w St.Louis wygłosił płomienne kazanie, piętnujące "przedhistoryczne" przepisy amatorskie i sędziwego sekretarza generalnego AAU.

Trzeba dodać, że krytyka w dziedzinie sportowej wiąże się w dużym stopniu z przygotowaniami do wyborów w USA.

bo 6-56-jp

"Mętne prognozy na Melbourne"

"SEK" /Hamburg/ z 9.IV.56

"Zbrojenia sportowe" ZSRR i USA przed Igrzyskami Olimpijskimi w Melbourne wywołują niezbyt pocieszające oświadczenia. Słynny amerykański trener wioślarski Rusty Callow powiedział: "Gdyby ZSRR miał wygrać Igrzyska w Melbourne, mogłoby to doprowadzić do arogancji, która mogła by zagrozić pokojowi na całym świecie".

Tę mętną prognozę na Melbourne Callow połączył z krytyką amerykańskich stosunków. Wyrzuca on młodzieży, że nie wykazuje takich zainteresowań do sportu jak jej przodkowie i nie chce robić żadnych wyrzeczeń dla sportu. Porównuje on rozwój sportu zawodowego w USA do losów Imperium Rzymskiego, wskazując, że gladiatorstwo było jedną z pięciu przyczyn upadku Imperium Rzymskiego.

bo 6-56-jp

"Die Welt" /Hamburg/ z 10.IV.56

"Sport jest sejsmografem, który rejestruje wszystko, co dzieje się w dziedzinie fizycznej człowieka. W sporcie odbija się zarówno głód, jak i sytość, dobrobyt, jak i ubóstwo. Gdy ludzie są syci, ciało /i umysł/ jest ociężałe. Gdy ludzie są niezupełnie syci, ciało /i umysł/ jest sprawne i napięte". Słowa te wypowiedział przewodniczący MKOL Brundage, omawiając wpływ dobrobytu na sport w USA. Powiedział on dalej: "Nie potrzebujemy obawiać się siły innych narodów, lecz naszego własnego samozadowolenia i zniewieścienia, które stąd się wywodzi, że dzieje się nam zbyt dobrze". Brundage wypowiedział się w ten sposób przeciwko histerii niektórych kół amerykańskich wywołanej przez wyniki sportowców radzieckich.

Pewien republikański senator wystąpił z żądaniem, by sportowców radzieckich wykluczyć z Igrzysk Olimpijskich,ponieważ "szkoleni i opłacani są przez państwo".

Spotkało się to z repliką Brundage, który oświadczył: "Niema takiego kraju na świecie, któryby posiadał zdolniejszych sportowców, lepszych trenerów i nowocześniejszych urządzeń sportowych, niż USA. Jeżeli tylko nasi sportowcy będą pilnie trenować i poświęcą coś niecoś dla sportu, zwycięstwo w Melbourne jest możliwe.

A oto, co oświadczył Brundage na temat "sportowców subwencjonowanych": "Myślę, że termin "sportowcy subwencjonowani" odnosi się do zawodników, którzy są lepiej odżywiani i mieszkają lepiej, niż inni a także dysponują większą ilością czasu na treningi. W artykule, który ukazał się niedawno na łamach amerykańskiego czasopisma "Sports Illustrated", czeska mistrzyni łyżwiarstwa zapewnia, że miała posadę, wynagradzaną wielkodusznie w wysokości 200 dolarów miesięcznie W czasie mojej ostatniej wizyty w Rosji, płaciłem po 3,25 dolara za dwie paczki papierosów. W stosunku do tych cen, 200 dolarów miesięcznie jest skromną pensją. W wielu dziennikach amerykańskich można znaleźć oferty pracy dla początkujących w różnych zawodach za 300 dolarów miesięcznie.

Jeżeli chodzi o dodatkowe wyżywienie i lepsze warunki bytowe, to wątpię, by to, co jest przywilejem w krajach komunistycznych, dorównywało dzisiejszemu standartowi żywiocemu naszych, mniej faworyzowanych sportowców.

Z drugiej strony tzw. angielski tydzień /5 dni pracy po 8 godzin dziennie/ jest systemem najszerzej, jeżeli nie ogólnie, stosowanym w USA. Studenci mają naturalnie do dyspozycji jeszcze więcej czasu. Jeżeli ktoś w takich warunkach nie znajduje dostatecznie tyle czasu, by poważnie zająć się treningiem, nie jest wiele wart, jako sportowiec.

Pisze się na ten temat sporo głupstw. Zawodnicy austriaccy, fińscy, norwescy, szwedzcy czy szwajcarscy, a także łyżwiarze figurowi, którzy pokonali Rosjan w Cortinie, nie skarżyli się na ułatwienia, z jakich korzystają komuniści. Wykonując swoje zawody, trenowali oni wytrwale i sumiennie i dlatego zdobyli medale olimpijskie. W USA jest duża ilość chłopców i dziewcząt, która nie da się zastraszyć radzieckimi sukcesami, która będzie zdążać do tego samego celu i odniesie zwycięstwa w Melbourne.

Od czasów renowacji Igrzysk Olimpijskich, tj. od 60 lat MKOL nie ustawał w propagowaniu ważności narodowych programów wychowania fizycznego i zawodów sportowych, urządzanych dla podniesienia stanu zdrowotności i siły młodzieży. Kraje komunistyczne z entuzjazmem przyjęły te poglądy /nie analizując tu ich motywów, przypomnijmy, że ich dewizą jest "dla pracy i obrony"/. Dzieci komunistów uprawiają już dzisiaj trening sportowy w szkołach powszechnych. Znajdują się oni w rękach instruktorów i przeszkolonych trenerów. Sport zajmuje wysoką pozycję w strukturze społeczeństwa radzieckiego, a mistrzowie sportu uważani są za bohaterów narodowych... Program ten wprowadzony przed 25 laty daje teraz swoje owoce. Sportowcy nie mają tam potrzeby być opłacanymi przez państwo. W kraju tym sport jest ujściem, często jedynym ujściem, dla naturalnego instynktu współzawodnictwa. Co więcej nie ma tam sportu zawodowego, który przyciąga wielką ilość naszych asów sportowych. Z drugiej strony, ponieważ nie są oni tak zaawansowani, jak my, nie mają oni tyle okazji do innych rozrywek, jak samochody, kina, telewizja, itp.

...Musimy wziąć również pod uwagę fakt, że połowa sportowców figurujących w programie olimpijskim - jak szermierka, kolarstwo, piłka nożna, kajaki, biegi kobiet, hokej na trawie, gimnastyka itd. - nie ma wielu zwolenników w Ameryce. Powiedziano mi w Moskwie, że w ZSRR istnieje 800 tys. kwalifikowanych gimnastyków i jestem skłonny w to wierzyć po tym, co widziałem na własne oczy. A popróbujcie znaleźć 800 gimnastyków w Stanach Zjednoczonych. Kraje komunistyczne są bardzo aktywne i zorganizowane we wszystkich dyscyplinach sportu. Zamierzają one nawet rozszerzyć program olimpijski.

...Jeżeli sukces radziecki na Igrzyskach Olimpijskich pobudzi nas, jak i resztę świata, do przezwyciężenia naszych własnych słabości i poprawienia naszych błędów, można powiedzieć, że było to rzeczywiście z korzyścią dla nas.

bo 6-56-jp

Również koszykarze amerykańscy w służbie Departamentu Stanu

"Sport", Zurich, 30.4.1956

Coraz szersze kręgi obejmuje akcja amerykańskiego Departamentu Stanu zmierzająca do zdobywania coraz bardziej upadającego autorytetu Stanów Zjednoczonych przy pomocy sportowców. Departament Stanu uważa prawdopodobnie że w wielu wypadkach mogą oni zrobić dużo więcej niż politycy i dyplomaci USA. Ostatnio wyjechała na turnee dookoła świata jedna z najlepszych amerykańskich zawodowych drużyn koszykówki Syracuse Nationals. Turnee to opłacane jest przez Departament Stanu Stanów Zjednoczonych. Przez Islandię zawodowi koszykarze amerykańscy dojechać mają do Europy i tu odwiedzić szereg państw Europy Zachodniej. Zgodnie z zaleceniem Departamentu Stanu koszykarze Syracuse Nationals służyć będą amatorskim reprezentacjom narodowym państw, przez które przebiegać będzie ich trasa do tak zwanych wieczorów treningowych, czyli poprostu pokazowych meczów. Pokazowe spotkania oraz krótkie kursy mają być przeprowadzane poza tym przez Amerykanów w szkołach, stowarzyszeniach młodzieżowych oraz amatorskich ośrodkach sportowych.

bo 6-56-M

WŁOCHY

Polemika na temat sportu pięściarskiego we Włoszech

"Epoca" Mediolan z 18.III-1956 r.

Sprawa kwalifikacji sportu pięściarskiego nabrała nowego aspektu wobec potępiającej wypowiedzi rzecznika Kościoła katolickiego. Dla zebrania materiału dyskusyjnego redakcja tygodnika "Epoca" zwróciła się do znanych osobistości życia klerykalnego, sportowego i kulturalnego z prośbą o wypowiedź w tej sprawie.

Oto kwitesencja pierwszych wypowiedzi:

- ks.Virgilio Rotondi S.J. reprezentuje ortodoksyjny pogląd, popierający wypowiedź rzecznika katolickiego tzn. negatywny stosunek do sportu pięściarskiego, który kwalifikuje

jako sprzeczny z V-tym przykazaniem. Istota argumentacji księdza V.Rotondi leży w stwierdzeniu, że celem walki pięściarzy jest operowanie przemocą fizyczną, dążność do zadawania ciosów mających spowodować jaknajszybsze obezwładnienie przeciwnika poprzez kontuzje i rany - co prowadzi niekiedy nawet do śmiertelnych wypadków.

Jedynie w razie niesprawiedliwej napaści można bronić się zadając uderzenia i rany, a nawet, gdy to jest konieczne, zadając śmierć agresorowi, jednakże w pięściarstwie ten wypadek nie zachodzi.

Argument, że pięściarze walczą dobrowolnie nie wydaje się również dla ks.V.Rotondi przekonywujący, gdyż zdaniem jego nikt nie może autorytatywnie zezwolić na działanie przeciw pewnym podstawowym prawom, jak np. prawo do życia czy nietykalności fizycznej.

Wreszcie ryzyko obrażeń fizycznych i niebezpieczeństwo dla życia jakie przynoszą inne dyscypliny sportowe /alpinistyka, piłka nożna, sporty motorowe i in./ nie mogą usprawiedliwiać pięściarstwa, gdyż jest to problematyka zupełnie uboczna tych dyscyplin, a nie zagadnienie celu i środków walki, co ma miejsce w sporcie pięściarskim, którego regulamin dopuszcza ciosy w najbardziej żywotne organy /wątroba, plexus solaris, tętnica, serce, czaszka itd./.

Na zakończenie zwraca uwagę ks.Rotondi na negatywny wpływ wychowawczy imprez pięściarskich na szerokie rzesze publiczności, co dotyczy szczególnie transmisji telewizyjnych cieszących się głównie powodzeniem wśród dorastającej młodzieży.

- Bruno Rossi, prezes Włoskiego Związku Bokserskiego jest zupełnie odmiennego zdania twierdząc, że sport pięściarski wpływa dodatnio pod względem fizycznym i moralnym zarówno na tych, którzy traktują go jako zaprawę sportową, jak też pięściarzy ringowych.

W ujęciu nowoczesnym pięściarstwo jest dalece zdyscyplinowane regulaminowo i cieszy się coraz to rosnącą popularnością zarówno wśród publiczności jak też sportowców. Coprawda poglądy na pięściarstwo nie są zgodne, jednak warto podkreślić,

że publiczność obznajmiona z tą dyscypliną ceni najwyżej walki wykazujące walory techniczne i inteligencję, a nie prymitywną siłę fizyczną.

Podczas gdy inne dyscypliny sportowe oparte na środkach technicznych /głównie sporty motorowe/ przedstawiają coraz większe niebezpieczeństwo dla zawodników - to tendencje w pięściarstwie są odwrotne. Dyscyplina regulaminowa idzie w kierunku eliminowania ujemnych skutków fizycznych walk pięściarskich, co przyczynić się może tylko do dalszej popularyzacji tej gałęzi sportowej.

- Mario Soldati, twierdzi, że potępiając oficjalnie pięściarstwo musiałby kościół zabronić wiernym oglądania pod karą ekskomuniki spotkań pięściarskich. Boks uważa za widowisko brutalne, jednakże dlatego stanowi on, jego zdaniem, niezbędne ujście dla instynktownej brutalności ludzkiej.

Rozwój pięściarstwa winien iść po linii coraz wyraźniejszego podkreślania strony estetycznej walk, wtedy dyscyplina ta stanie się dopiero pełnowartościową konkurencją sportową.

Tradycja mistrzów pięściarstwa włoskiego /Locatelli, Turiello, Orlandi/ żyje dzięki ich technice i inteligencji, a nie prymitywnej sile.

Obecnie daje się zauważyć pewien nawrót do brutalności w pięściarstwie włoskim, co tłumaczyć należy pewnym kryzysem w pojęciach moralności wogóle. Niemniej przyszłość pięściarstwa może być zapewniona jedynie przez podniesienie walorów estetycznych i technicznych tej dyscypliny sportowej.

- Pietro Petroselli, dziennikarz sportowy dowodzi, że w sferach kanonicznych jest wiele przykładów pozytywnego stosunku do boksu, jak np. poglądy św. Ubalda, św.Bernardyna i ostatnio wypowiedzi ks.F.Robotti.

Nikt nie potępia szermierki, która oparta jest na intencji zabicia, coprawda w sposób konwencjonalny i nieszkodliwy. Nie ma więc powodu, aby potępiać pięściarstwo, które nigdy nie miało w sobie tej intencji, nie dysponując zresztą odpowiednimi możliwościami w tym kierunku. Nawet w czasach człowieka pierwotnego zamiar zabicia objawiał się zawsze poprzez

użycie broni. Dzisiaj, w rękawicach bokserskich, przy sankcjach przeciw ciosom niedozwolonym, obecności arbitra i przy kontroli lekarskiej - taką możliwość należy uważać za zupełny przypadek.

Gdyby wyłączyć wszystko to, co może spowodować nienaturalną śmierć człowieka, wtedy świat musiałby przybrać zupełnie inny aspekt, gdyż należałoby potępić wszelkie czynności które przypadkowo doprowadzić mogą do śmierci od prowadzenia auta począwszy. Pięściarstwo stanowi zamanifestowanie doskonałego stanu zdrowia, wyszkolenia i odwagi, a sądząc z życia pięściarzy, którzy urodzili się i spędzili dzieciństwo w środowisku nędzy, a czasem przestępczości - często jest szkołą charakterów, gdyż z ludzi tych wyrastają pełnowartościowe społecznie jednostki.

Giulio Andreotti, minister finansów widzi wyraźną różnicę między boksem a golfem czy tenisem, jednakże uważa za błędne widzieć w pięściarstwie tylko objaw zwykłej przemocy fizycznej. Pięściarstwo pojęte właściwie, w sensie olimpijskim - winna cechować estetyka, walory techniczne i inteligencja.

Czynniki ujemne, jak: wypadki wynikłe z ciosów niedozwolonych, objawy kolektywnego zdziczenia tłumu widzów, ciemne machinacje niektórych organizacji - stanowią zjawiska poważne, lecz nie mogą spowodować dyskwalifikacji tej dyscypliny sportowej.

Uważa, że dyskusja rozpoczęta od wypowiedzi o charakterze moralnym, pochodzącej od Kościoła - może mieć dobroczynne następstwa poprzez zwiększenie stopnia surowości ze strony sędziów spotkań oraz bardziej wnikliwą kontrolę kulis profesjonizmu.

bo 6-56-SMa

"LA GAZETTA DELLO GIMNASTYKA W PERSPEKTYWIE ROZWOJOWEJ"
Sport z 13.IV.1956

Prezes Włoskiej Federacji Gimnastycznej p.Guido Ginani składając oświadczenie o sytuacji i perspektywach rozwoju gimnastyki przyrządowej stwierdził na wstępie, że wiele państw zacofanych dotychczas w tej dyscyplinie sportu, kładzie obecnie duży nacisk na gimnastykę i dąży wyraźnie do odrobienia zaległości i osiągnięcia poziomu państw przodujących w tej dziedzinie. Oprócz Japonii, która szykuje się jakoby do pobicia ZSRR na najbliższej olimpiadzie, p.Ginani wymienia USA,Austrię, Egipt, Hiszpanię oraz wszystkie kraje D.L., jako państwa, które dysponować będą mocnymi zespołami w Melbourne.

We Włoszech oprócz przygotowań do olimpiady dąży się do stworzenia podstaw rozwojowych dla tej dyscypliny sportowej. W tym celu rozwija się aktywność na trzech zasadniczych odcinkach, tj. rekrutacji młodzieży, szkolenie według jednolitego systemu oraz rozbudowa sal gimnastycznych.

Rekrutacja młodzieży napotyka na trudności ze względu na atrakcyjność innych dziedzin sportu, które przy mniejszym nakładzie pracy gwarantują efektywniejsze rezultaty. Za najważniejsze środowiska rekrutacyjne uważane być winny szkoły, które dysponują już ponad 100 instruktorami gimnastycznymi.

W chwili obecnej Włochy mają już ok.5.000 zrzeszonych sportowców uprawiających gimnastykę przyrządową, tj.ok. 1000 więcej, niż w roku ub., co jednak stanowi ciągle skromną ilość w porównaniu do innych państw.

Jednym z najważniejszych jest problem ujednolicenia technicznego całej dyscypliny i w tym celu Federacja ma zamiar zorganizować specjalny kurs dla instruktorów technicznych.

W zakresie sal gimnastycznych notowane są braki, gdyż niektóre okręgi są ich wogóle pozbawione.

Najlepiej przedstawia się obecnie sytuacja w zakresie zespołów kobiecych, gdzie reprezentantki włoskie podnoszą stale i wyraźnie swoją formę, o czym świadczą choćby ostatnie osiągnięcia w Budapeszcie. Przy tej okazji niektórzy członkowie kierownictwa radzieckiego mieli zaproponować przyjazd do Moskwy kobiecej ekipy włoskiej.

W najbliższym czasie /czerwiec b.r./ męska reprezentacja włoska rozegrać ma spotkanie z ekipą bułgarską a w tym samym czasie reprezentacja "B" spotka się ze Szwajcarią podczas gdy druga reprezentacja kobieca rozegra mecz z Austrią.

bo 6-56-

Projekty uregulowania stosunków we włoskim piłkarstwie zawodowym /

/"La Gazetta Dello Sport" z 15.IV.1956/.

Specyficzne warunki rozwoju piłkarstwa zawodowego we Włoszech wywołały nie tylko pewien kryzys sportowy w tej dziedzinie, lecz również widmo krachu finansowego dla większości klubów.

Komercjalizacja piłkarstwa zawodowego wyraża się m.in. w niezwykle wysokich zarobkach piłkarzy, które to zarobki odbiegają daleko od jakichkolwiek tabel i w globalnym ujęciu /tj. sumy za engagement, premie i pobory /określane są jako ambasadorskie. Taki stan rzeczy doprowadza gospodarkę finansową całego szeregu klubów do całkowitej ruiny, grożącej zupełną likwidacją zrzeszeń. Występuje to szczególnie w tych rejonach, gdzie nie ma wielkich stadionów gwarantujących poważniejsze dochody oraz tam, gdzie klub nie jest związany z koncernem przemysłowym, odgrywającym rolę mecenasa. Dlatego też oczekiwana jest w najbliższym czasie akcja mająca na celu usystematyzowanie i uzupełnienie przepisów prawnych w tym zakresie.

Wśród sugestii wysuwanych z różnych sfer należy wymienić projekt mający na celu podniesienie poziomu i rozwój piłkarstwa amatorskiego, aby stworzyć nie tylko zdrowszą atmosferę sportową w tej dziedzinie, ale też rozszerzyć "rynek" piłkarzy tj. przy zwiększonej podaży dobrych amatorów pretendujących do zawodówców osiągnąć zniżkę uposażeń i w konsekwencji zrównoważenie budżetów zrzeszeń.

Jednocześnie dla zrównoważenia ustępstw proponuje się zniesienie zasady absolutnego związania piłkarza z klubem i wprowadzenie większej swobody w wyborze barw klubowych, pod jakimi piłkarz pragnie występować.

Zwraca się również uwagę na konieczność stworzenia specjalnej instytucji ubezpieczeń społecznych dla piłkarzy, któraby przejęła zagadnienia opieki lekarskiej, odszkodowań oraz wynagrodzeń w okresie kiedy piłkarz jest poza aktywnością sportową. W obecnych warunkach stowarzyszenia prowadziły w tym zakresie gospodarkę dość rozrzutną ponosząc bezpośrednio wszelkie koszty, które były przeważnie dość wysokie ze względu na dążność do jaknajszybszego zlikwidowania niedyspozycji piłkarza.

Ogólnie zagadnienie określane jest jako bardzo poważne gdyż od znalezienia właściwego rozwiązania sprawy zależą dalsze losy piłkarstwa zawodowego we Włoszech.

bo 6-56-SMa

Zmiany w strukturze podziału piłkarzy
"Gazzetta Dello Sport" z 13-IV-56 r./

Do Rady Narodowej Stowarzyszeń Sportowych we Włoszech przedłożony został projekt zmiany dotychczasowego podziału piłkarzy, który przewiduje 3 kategorie, tj. amatorów, nie-profesjonistów i profestjonistów.

Amatorem określany jest piłkarz uprawiający tę dyscyplinę sportu bez chęci zysku, przyczym nie ogranicza się limitu wieku.

Nie-profesjonistą /lub nie-amatorem/ jest ten, który uprawia piłkarstwo obok normalnej pracy zawodowej z tym, że limit dolny wieku wynosi 18 lat.

Profesjonistą jest ten, dla którego piłkarstwo stanowi główne źródło dochodów; limit dolny wieku wynosi 21 lat, a górny - 35 lat.

Zarówno profesjoniści jak nie-profesjoniści muszą być zaopatrzeni w licencję wydaną przez Federację Piłkarską.

Projekt znosi prawo pożyczania piłkarzy przez kluby a ponadto reguluje inne sprawy, jak np.: przejścia z jednej kategorii do drugiej, stopień związania z klubem, organizację zrzeszeń piłkarskich itd.

bo - 6 - 56 - SMa

3. PRASA ZAGRANICZNA O WYŚCIGU POKOJU W - B - P

Specjalny wysłannik paryskiej "Equipe" Raymend Meyer:

"Equipe" z 3.V.56

... na różowej bieżni wspaniałego 100.000 stadionu, zbudowanego w ub. roku z okazji Festiwalu w Warszawie ukazali się pierwsi dwaj kolarze...

...powróćmy do ceremonii otwarcia, która odbyła się na wypełnionym po brzegi "Stadionie 10-ciolecia". 141 kolarzy reprezentujących 24 ekipy, poprzedzających przez chorążych i szefów ekip ustawiło się przed trybuną honorową. Po hymnie wyścigu wysłuchanym na stojąco przez widzów i przemówieniu redaktora jednej z współorganizujących gazet, przyszła kolej na p.Achillesa Joinarda. Wysoki, w białych rękawiczkach i ubraniu o rdzawym kolorze, przewodniczący UCI wygłosił po mistrzowsku swój speech, wspaniały kawałek brawury, z której zapamiętaliśmy, godny starożytności, dźwięczny początek: "Panowie członkowie Rządu, drodzy obecni tutaj przyjaciele sportowcy, pozdrawia Was przewodniczący UCI" - ustęp, który może wywrzeć wrażenie na tłumy.

... Potem w czasie startu wystrzelono w górę sztandary, które łopotały na czystym niebie, opuszczając się na spadochronach...

"Equipe" z 4.V.56

...Wiemy już jak przyjmuje swoich gości przemysłowa Łódź, polski Manchester. Jak i w latach poprzednich, to drugie w Polsce, co do liczebności miasto, zgotowało nam wspaniałe przyjęcie. Przewodniczący Joinerd, który widział zresztą niejedno - który nawet w ub. roku odbył pierwszy etap dookoła Pragi, nie mógł ochłonąć z wrażenia. Na przepełnionym 35.000 stadionie zwierzył się on nam: "To coś niesamowitego Nigdy tego nie widziałem. Całe miasto wyległo na ulice, by oglądać wyścig".

W rzeczywistości na 10-kilometrach, którymi przebiegał wyścig przez Łódź, ludzie stali w 10 szeregach, przegrodzeni policją, a na głównej ulicy linami. Jean Garneault, sekretarz ge-

neralny Tour de France, zaproszony tu, jako gość honorowy powiedział: "Gdyby organizatorzy wyścigów na Zachodzie to zobaczyli, spalili by się z zazdrości".

...przed startem w Warszawie kierownik techniczny drużyny francuskiej podniósł zastrzeżenie odnośnie udziału w wyścigu niezależnych i byłych zawodowców. Miał on na myśli Holendrów i Austriaka Schneidera, b. uczestnika "Tour de France". Jest pewnym, że gdyby Francuzi mieli prawo wystawić niezależnych nasza drużyna była by silniejsza. Miejmy nadzieję, że stanie się tak w przyszłym roku. Sama logika nakazuje, by "Wyścig Pokoju" był dostępnym zarówno dla amatorów, jak i niezależnych... w oczekiwaniu, że pewnego dnia stanie się dostępnym również dla zawodowców.

"Equipe" z 6.V.56

...z żołądkiem przyjemnie obciążonym ciepłymi kiełkaskami i uszami, w których brzmiało jeszcze najwspanialsze przyjęcie, jakie kiedykolwiek jakieś miasto zgotowało kolarzom - 500 tys. z 700 tys. mieszkańców Łodzi tłoczyło się na ulicach - skierowaliśmy się na drogę do Stalinogrodu.

Specjalny wysłannik brukselskiego "Les Sports" Hector Mahau:

"Les Sports" z 2.V.56

Dzisiaj Achilles Joinard w towarzystwie swego sekretarza generalnego będzie miał największą satysfakcję, jako przewodniczący UCI. Będzie on bowiem mógł wypuścić na start karawannę 24 narodów, która przez 15 dni przejedzie przez drogi Europejskiego Wschodu. Czy się tego chce, czy nie, cyfra 24 narodów jest rekordem. Mistrzostwa świata, będące dotąd imprezą, na której używano najwięcej różnych języków, rzadko miały takie uczestnictwo.

Warszawa stała się w tych dniach punktem zjazdu kolarzy amatorów z całej Europy. W rzeczywistości poza Portugalią, która zawsze pozostaje nieco izolowana w świecie sportowym, Hiszpanią, Irlandią i Grecją, wszystkie inne federacje europejskie reprezentowane są na starcie Wyścigu WBP. W korytarzach obszernego hotelu "Warszawa", który ze swymi 14 piętrami dominuje

nad "MDM" i "Bristolem", spotykaliśmy w ostatnich dniach Albańczyków, kolarzy Saary, którzy tworzą wspólną ekipę z Niemcami Zachodnimi, Anglików, AUSTRIAKÓW ...

Wszystko to jest sensacją. Wszystkie ekipy, które brały dotąd udział w wyścigu są w nim dalej reprezentowane poza Triestem, który nie ma już powodu do wystawiania odrębnej ekipy, niż włoska i Hindusami. Nieobecność ubranych w turbany Hindusów jest tu przez niejednego żałowana, ponieważ było to dodatkową poza sportową atrakcją. O ile jednak stanowili oni strakcję dla kibiców o tyle "zatruwali" życie sędziom, którzy zmuszeni byli wyczekiwać do późna na stadionie, by ich sklasyfikować. Nie powiedzianym jest, że nie zobaczy się ich w przyszłym roku, a w każdym razie pewnym jest, że organizatorzy oczekują w roku 1957 na starcie również ekipę meksykańską i chińską.

Nim jednak dojdzie do 10 wydania Wyścigu, zobaczymy, jakie szanse mają nasi reprezentanci w IX Wyścigu.

Jest całkiem pewnym, że Zachodniacy, a w szczególności Belgowie, nie stawią się na starcie tak przygotowani, jak Polacy, Czechosłowacy, Niemcy Wschodni, Bułgarzy, czy inni Rumuni. Ci amatorzy państwowi trenują wspólnie już od stycznia, tzn. od powrotu z Wyścigu dookoła Egiptu. Brali oni również udział w kilku wyścigach, co może nam dać pojęcie o ilości kilometrów jakie już mają za sobą. Winniśmy wiedzieć również, że w związku z tym, iż nie istnieje tam profesionalizm, wystawia się w tych krajach najlepszych kolarzy. A więc...

bo 6-56-jp

"Les Sports" z 8.V.56

Z żalem opuszczaliśmy wczoraj umęczoną Polskę, która jednak odważnie zaleczyła już swe rany. Polskę, której smutny krajobraz zagłębia węglowego Śląska i pieców wapiennych Dolnego Śląska, rozweselały tłumy entuzjastów kolarstwa. Polskę, którą zdobiły piękne stroje ludowe dziewcząt, kapele ludowe w każdej miejscowości, gdzie przejeżdżała karawana wyścigu i młodzi chłopcy stojący na skrajach dróg i wymachujący chorągiewkami o barwach wszystkich narodów.

"Les Sports" z 14.V.56

...Jadąc przez Czechosłowację wydaje mi się, że zainteresowanie wyścigiem jest tu mniejsze niż w Polsce i Niemczech Za-Wschodnich. Pewnym jest, że dyskwalifikacja Vesely i Ruziczki oraz choroba Kubra poważnie zmniejszyły siłę drużyny czechosłowackiej. Tym razem CSR ani razu nie odgrywała w tym Wyścigu roli pierwszych skrzypiec i to może jest przyczyną zmniejszenia zainteresowania publiczności.

bo 6-56-jp

Wyścig Pokoju

"Sport", Zurich, 4.5.1956

Zurychski "Sport" donosi o rozpoczęciu wyścigu Warszawa - Berlin - Praga, podając ilość startujących państw, drużyn i zawodników oraz informując, że po raz pierwszy w tym wyścigu reprezentowana jest Szwajcaria z sześciu amatorami ze Szwajcarii zachodniej. Sprawozdanie cytuje również wyjątek przemówienia Joinarda wygłoszonego na rozpoczęciu wyścigu w obecności 70000 widzów wśród których byli także przedstawiciele rządu. Według relacji korespondenta United Press utrzymanego w nieco kpiącym tonie Joinard był pełen pochwał dla "Wyścigu Pokoju" /cudzysłów użyty w notatce/, który uważa za najważniejszy ze wszystkich wyścigów etapowych dla amatorów.

bo 6-56-M

4. Z TECZKI KORESPONDENCJI SEKCJI SPORTOWYCH GKKF

Szermierze zaproszeni do Anglii, Belgii i Włoch

Pod patronatem królowej Elżbiety odbędą się w Londynie w dniach 14 i 15 września 1956 drużynowe mistrzostwa kobiet. Angielska Federacja Szermierki, która organizuje te zawody nie podaje żadnych warunków finansowych. Wobec tego przypuszczać należy, że koszta obciążać będą uczestniczki mistrzostw.

Sekcja Szermierki otrzymała również zaproszenie na międzynarodowy turniej w konkurencji żeńskiej we florecie elektrycz-

nym, który odbędzie się w dniach 30 i 31 maja 1956 w Como /Włochy/. Organizatorzy nie podają warunków finansowych turnieju.

Federation Royale Belge des Cercles d'Escrime proponuje z okazji międzynarodowego turnieju szermierki w Ostendzie w dniach 7 i 8 lipca trójmecz szablowy Belgia - Francja - Polska. Federacja belgijska oświadcza gotowość pokrycia kosztów utrzymania w Belgii ekipy polskiej złożonej z 6 - 8 osób.

Bobslejowe mistrzostwa świata w 1957 roku w Szwajcarii

Międzynarodowa Federacja Bobslejowa zakomunikowała, że w związku z upływem terminu, w którym Norwegia zobowiązana była zdecydować się ostatecznie na organizację mistrzostw świata w roku 1957, mistrzostwa zostaną powierzone St.Moritz.

Międz.turniej łuczniczy w Szwajcarii

"Bogen - Schuetzen" /Basel/ organizuje w dniach 6 i 7 października 1956 międzynarodowy turniej łuczniczy o "Złotą Strzałę Bazylei".

Spotkania bokserskie między portami szwedzkimi i polskimi

Okręgowy Związek Bokserski Goeteborgu, który 9 marca gościł bokserów "Sparty", proponuje doroczne rozgrywanie spotkań bokserskich między Goeteborgiem, a jednym z portowych miast Polski, liczącym około 400.000 mieszkańców. Goeteborg proponuje przyjazd swojej drużyny do Polski we wrześniu br.

Amerykańscy lekkoatleci w Polsce?

Amerykański Związek Sportowy /AAU/ powiadomił Sekcję Lekkoatletyki GKKF, że nie ma nic przeciwko temu by lekkoatleci amerykańscy, którzy wyjadą na tourne po Europie, startowali również w Polsce. AAU uprzedza jednak, że będą to zawodnicy, którzy w eliminacjach przedolimpijskich uplasują się na 4 - 6 miejscu, ponieważ kadra olimpijska nie będzie startować w żadnych zawodach za granicą przed wyjazdem na Olimpiadę. Tournee amerykańskich lekkoatletów po Europie organizuje Fińska Federacja Lekkoatletyki. /

Międz. regaty wioślarskie w Brukseli

Royal Sport Nautique de Bruxelles organizuje w dniu 24 czerwca międzynarodowe regaty wioślarskie. Współorganizatorem imprezy są władze miejskie i największy dziennik belgijski "Le Soir".

Spotkanie hokeja na trawie Finlandia - Polska?

Suomen Maahockeyliito zaprasza naszą ekipę hokeja na trawie na spotkanie międzypaństwowe, które odbyło by się w dniu 29 czerwca w Helsinkach w ramach Igrzysk Sportowych Finlandii. Finowie piszą, że nie są w stanie pokryć kosztów podróży naszej ekipy, zabezpieczyli by jednak we własnym zakresie koszta utrzymania naszej drużyny w Finlandii.

Dania zamierza zaprosić naszych tenisistów

Dansk Lawn - Tennis Forbund pisze, że mile wspomina pobyt swojej ekipy tenisowej w Warszawie i pragnąć zrewanżować się za gościnę zamierza zaprosić w przyszłym roku do Kopenhagi naszą drużynę w liczbie 7 osób (2 osoby kierownictwa, 2 zawodniczki i 3 zawodników). Duńczycy twierszą, że potrzebne na ten cel fundusze zarobią prawdopodobnie w tegorocznych rozgrywkach daviscupowych.

Duński Związek Tenisa gratuluje równocześnie powrotu Skoneckiego do Polski. Duńczycy nadmieniają przy tym, że nie podobało im się postępowanie Skoneckiego, jednak jest on naprawdę dobrym graczem i są pewni, że może on być pomocą w popularyzacji tenisa w Polsce.

5. PRZYGOTOWANIA DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Posiedzenie komisji technicznych M.F.Gimnastycznej

"Sport", Zurich, 6.4.1956.

W końcu marca obradowały komitety wykonawcze komisji technicznych męskiej i kobiecej Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej. W pierwszym rzędzie omawiano przygotowania do najbliższych Igrzysk Olimpijskich. Przygotowania te muszą być, jak stwierdzono szczególnie troskliwie przeprowadzone ponieważ

w Melbourne brak odpowiednich specjalistów. Postanowiono więc, że przewodniczący obu komisji znajdą się w Australii już na trzy tygodnie przed rozpoczęciem Igrzysk w celu przedsięwzięcia właściwych zamierzeń organizacyjnych niezależnie od wszelkich mogących nastąpić przeszkód. Zawody gimnastyczne przeniesione zostały z Glaciarium do krytej hali New Melbourne Stadium. 30-go listopada i 1-go grudnia przeprowadzony ma być dwutygodniowy kurs sędziowski. Wylosowanie kolejności wystąpień i przydział sędziów ma być przeprowadzony już w końcu sierpnia na kolejnym kongresie federacji, który odbędzie się w Wiedniu. Przyrządy gimnastyczne zamówił Komitet Organizacyjny w zurychskich firmach Adler i Eisenhut. Mają one być w najbliższym czasie gotowe do wysyłki do Australii.

Postanowienie MKOl o możliwości zdobycia przez zawodnika tylko jednego medalu olimpijskiego za jedno i to samo ćwiczenie dotyczy w pierwszym rzędzie gimnastyków. Oni ponoszą głównie konsekwencje tego postanowienia, ponieważ jeden zawodnik mógł dotychczas uzyskać medal zarówno w poszczególnej konkurencji, jak i w dwustoboju oraz w konkurencji drużynowej. Komisje postanowiły zwrócić się poprzez komitet dyrekcyjny Federacji gimnastycznej do MKOl o rewizje wspomnianej decyzji i powrót do poprzedniego stanu rzeczy.

Po czterogodzinnej pracy na hali ustalono ostatecznie zestaw ćwiczeń na Mistrzostwa Świata, które odbędą się w roku 1958-ym w Moskwie. Zestaw ten udostępniony zostanie jednak federacjom krajowym dopiero w końcu stycznia przyszłego roku. Wiadomo tymczasem, że ogólny stopień trudności tych ćwiczeń utrzymany zostaje na tym samym poziomie, jak w Melbourne. Nowy przepis dotyczący przeprowadzenia Ministrzostw Europy przewiduje organizacje tych zawodów na przeciąg jednego dnia. W godzinach przedpołudniowych odbyć się ma sześciobój o tak zwany Puchar Europy oraz zawody finałowe w godzinach wieczornych, do których dopuszczonych ma być w poszczególnych sześciu dyscyplinach po sześciu najlepiej sklasyfikowanych gimnastyków. Postanowienie kongresu paryskiego z września 1955 o możliwości dopuszczenia do tych Mistrzostw Europy także i zawodników nieeuropejskich

sprawia Komisjom tak poważne trudności, że postanowiły one wystąpić do kongresu wiedeńskiego o uchylenie wspomnianej decyzji. Przyjęto z nieznacznymi zmianami propozycje Komisji Studiów w sprawie normalizacji przyrządów. Postanowiono wydać książkę z wymiarami i formami wszystkich przyrządów, która przyda się nie tylko poszczególnym federacjom, ale także i wytwórniom sprzętu gimnastycznego.

bo 6-56-M

Sześć krajów wybiera się do Melbourne przez biegun Północny

"SEK" (Hamburg) z 23.IV.56

Dania, Finlandia, Szwecja, Niemcy, Jugosławia i Holandia zdecydowały się na przelot do Melbourne drogą północną przez biegun północny. W kołach fachowych zapewnia się, że droga ta umożliwia w lepszym stopniu aklimatyzację. Angielska reprezentacja olimpijska poleci tradycyjną drogą wschodnią przez Azję. O Związku Radzieckim wiadomo tylko, że przed wyjazdem do Australii ekspedycja zatrzyma się na obozie treningowym w Chinach.

bo 6-56-jp

Niemcy wraz z Austriakami jadą do Melbourne

"SPORT", Zurich, 4.5.1956.

Komitety olimpijskie Niemiec Zachodnich i Austrii zawarły umowę ze Skandynawskim towarzystwem lotniczym SAS w sprawie wynajęcia dla ekip austriackiej niemieckiej wspólnego specjalnych samolotów na podróż do Melbourne. Wynajęte mają być dwa samoloty siedemdziesięcioczteroosobowe, które polecą do Australii trasa Sztokholm-Biegun Półn.-Kalifornia-Hawaje-Melbourne, a z powrotem Melbourne-Bangkok-Karachi-Kair-Rzym.

bo-6-56-M

Sportowcy radzieccy popłyną do Melbourne okrętem

"SEK" (Hamburg) z 25.IV.56

Radziecka ekspedycja olimpijska na Melbourne liczyć będzie ponad 500 osób. Jak podaje australijskie czasopismo "Sun"

sportowcy radzieccy przybędą do Australii okrętem, który odpłynie z południowych brzegów Chin. Zawodnikom radzieckim towarzyszyć będzie około 110 trenerów i działaczy. Oprócz tego wyjedzie do Melbourne prawdopodobnie pewna grupa turystów, którzy zamieszkają na okręcie.

bo 6-56-jp

"Australijczycy są bardzo sympatyczni, ale nie mogą sprostać sytuacji"

"Le Sports" z 12.V.56

Delegat francuskiego Komitetu Olimpijskiego Jean Dame, który odbył podróż do Melbourne nie jest zadowolony ze stanu przygotowań do Igrzysk Olimpijskich. "Australijczycy, to ludzie bardzo sympatyczni", powiedział Dame, "ale wydaje się, że nie mogą sprostać sytuacji. Szereg obiektów sportowych znajduje się jeszcze w stanie dalekim od wykończenia. M.in. wątpliwym jest, by wykończono na czas trybuny na torze kolarskim". W związku ze sprawozdaniem Dame, sekretarz Francuskiego Kom.Olimp. dr.Carle oświadczył, że działacze, którzy wyjadą z ekipą olimpijską do Melbourne nie będą mieli łatwego zadania i wydaje się, że trudno będzie zabezpieczyć sportowcom takie warunki życia, jakie mieli na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach.

bo 6-56-jp

Szwajcarzy zadowoleni z przygotowań swych gimnastyków do Olimpiady

"SEK" (Hamburg) z 16.IV.56

Prasa szwajcarska donosi, że po piątym kursie przygotowawczym gimnastyków do Olimpiady w Melbourne, można stwierdzić dużą poprawę poziomu, który jest obecnie wyższy, niż w tym samym okresie przygotowań przed mistrzostwami świata w Rzymie i Igrzyskami Olimpijskimi w Helsinkach.

bo 6-56-jp

Postanowienia szwajcarów w sprawie ekipy olimpijskiej
"Sport", Zurich, 9.4.1956

Szwajcarski Komitet Olimpijski rozpatrzył na swoim posiedzeniu przeprowadzonym ostatnio w Montreux wszystkie problemy dotyczące wystawienia ekipy olimpijskiej na Melbourne. Komitet wynająć ma samolot szwajcarskich linii lotniczych, który pomieści maksimum 60 osób. W związku z tym zrozumiałe są bardzo ścisłe ograniczenia dotyczące składu ekipy i oficjeli. Każda drużyna sportowa ma posiadać tylko jednego oficjela. Pozatym wyjechać ma wyznaczonych przez Międzynarodowe Federacje czterech sędziów oraz trzech przedstawicieli Szwajcarskiego Komitetu Olimpijskiego. Razem olimpijska ekipa szwajcarska będzie więc liczyła 41 zawodników, 10 oficieli 4 sędziów i 1 lekarza = 56 osób. Budżet na Melbourne przewiduje na wydatki 431.000 franków. Szwajcarski Komitet Olimpijski i Federacje zainteresowanych dyscyplin sportu (lekka atletyka, gimnastyka, wioślarstwo, żeglarstwo, szermierka, strzelectwo, pięciobój nowoczesny) liczą na finansowe poparcie ze strony Totalizatora Sportowego. (W ten sposób ukrywa się faktyczna pomoc finansowa rządu, który pobiera normalnie zyski totalizatora - dop.red.).

bo 6-56-M

Obozy treningowe mają więcej złych stron, niż korzyści
"Equipe" z 12.IV.56

Wydaje się, że obozy treningowe nie są najlepszą formą przygotowań sportowców do wielkich imprez. Trzeba je naszym zdaniem ograniczyć do koszykówki, sztafet, słowem do tych dyscyplin, czy konkurencji, które opierają się na współdziałaniu zespołu. W innych wypadkach obozy przynoszą więcej szkód, niż korzyści. Nie wszyscy sportowcy mają jednakowy organizm i poddanie ich jednej recepcie treningowej, powoduje u niektórych bardzo szybko wyczerpanie. Trening mistrza sportowego jest sprawą czysto indywidualną i nie znoszącą szablonu. Zdarza się b. często, że w czasie obozów treningowych tworzą się małe klany zawodników, w których zazdrość prowadzi do poważniejszych incydentów.

Z tych względów należało by odrzucić z zasady obozy treningowe, jako środek przygotowań do Igrzysk Olimpijskich, itp.

bo 6-56-jp

Ekipa Szwajcarska na Melbourne
"Equipe" z 10.IV.56

Szwajcarski Komitet Olimpijski ustalił ostatecznie liczebność swojej ekipy na Melbourne. Na Olimpiadę wyjedzie 41 zawodników - 8 lekkotletów, 7 gimnastyków, po 6 wioślarzy, szermierzy i żeglarzy, 5 strzelców i 3 przedstawicieli pięcioboju nowoczesnego. Ekipie towarzyszyć będzie 10 działaczy, 1 lekarz i 4 sędziów.

bo 6-56-jp

Oszczepnik francuski wybiera się na obóz treningowy do Polski
"Equipe" z 17.IV.56

Podczas gdy najlepszy oszczepnik francuski Macquet zaproszony został na miesięczny pobyt w Finlandii, gdzie będzie trenował z Nikkinenem i innymi oszczepnikami fińskimi, doskonale zapowiadający się osiemnastoletni Francuz Syrowatski wybiera się na dłuższy trening do Polski. Należy życzyć sobie, by ten wyjazd jaknajszybciej został zrealizowany, bo Syrowatski, który w ciągu roku poprawił się o 9 metrów, dochodząc do 63,83 m, wiele mógłby skorzystać na wspólnym treningu z takim Sidłą lub Walczakiem.

bo 6-56-jp

Przygotowania olimpijskie wioślarzy
"La Gazzetta Dello Sport" z 11-IV-1956 r.

Rada Federalna Włoskiego Związku Wioślarskiego wytypowała już konkurencje wioślarskie w jakich wezmą udział osady włoskie na olimpiadzie w Melbourne. Są to: dwójka i czwórka bez sterników oraz ósemka. Osady te nie będą brały udziału w tegorocznych mistrzostwach Włoch, gdyż plan ich treningu jest nastawiony na kulminację formy w okresie olimpijskim. O ile jednak aktualny sezon wioślarski wyłoni odpowiednie talenty - n[illegible] będzie wykluczone ewentualne uzupełnienie składu reprezenta[illegible].

Aktualny plan treningów włoskich olimpijczyków kładzie nacisk na przygotowanie fizyczne poprzez lekką atletykę i gimnastykę oraz na udoskonalenie stylu w ścisłym powiązaniu z pracą na łodzi. Projektuje się, aby każda osada miała conajmniej 2 łodzie w użytku, tak aby nie przerywać treningów zarówno w razie uszkodzenia jednej z nich, jak również w wypadku wcześniejszego załadowania sprzętu dla wysyłki do Melbourne.

bo 6-56-SMa

Prowokacja w Melbourne

"Die Welt" (Hamburg) z 5.V.56

W Australii ukazały się ulotki, w których mieszkający tam Chińczycy protestują przeciwko udziałowi Chińskiej Republiki Ludowej w Igrzyskach Olimpijskich.

bo 6-56-jp

"Finlandia przygotowuje się porządnie do Olimpiady"

"SEK" (Hamburg) z 2.IV.56

Olimpijska ekipa Finlandii będzie prawdopodobnie większa, niż uprzednio przewidywano. Ustalono coprawda dosyć wysokie minima kwalifikacyjne w różnych dyscyplinach sportu, jednak pokazało się, że wiele z nich zostało nietylko osiągnięte, ale i przekroczone. Do końca ub.roku do kadry olimpijskiej zakwalifikowało się 18 lekkoatletów. Mimo ostrej zimy trenowano w hali Otnäs, gdzie uzyskano szereg b.dobrych wyników, np.2,00 m Salminema w skoku wzwyż, czy 4,30 Piironena w skoku o tyczce. W tej chwili kadrę lekkoatletyczną oblicza się na 25 zawodników.

Mimo tych postępów w lekkiej atletyce w prasie fińskiej pojawiły się krytyczne głosy, które domagają się, by nie przekroczenie minimum kwalifikacyjnego, a realne szanse na medal olimpijski były kryterium zaliczenia do ekspedycji olimpijskiej.

bo 6-56-jp

Głos zawodnika w sprawie aklimatyzacji

"Dagens Nyheter" - 3.5.1956

Jeśli by wzorować się na moich doświadczeniach z podróży do Australii, N.Zelandii i Kalifornii, to Szwedzi powinni przy-

jechać do Melbourne tylko na jakieś 2-3 dni przed swoim startem a zamiast dłuższego pobytu w Melbourne zatrzymać się gdzieś po drodze - mówi średniodystansowiec szwedzki Ingvar Bengtsson.

...Przy przybyciu do Melbourne na 14 dni przed zawodami, jak tego chce komitet techniczny Szw.Zw.Lekkoatletycznego, ryzykuje się, że klimat odbije się na zawodnikach właśnie w momencie startu ...Najlepszym rozwiązaniem byłoby zdaniem Bengtssona przyjęcie amerykańskiego zaproszenia na zawody Stany Zjedn.-Skandynawia po drodze do Melbourne w Kalifornii i zatrzymanie się tam przez kilka dni dla spokojnego treningu.

bo 6-/56 Ła

Krytyka urządzeń olimpijskich w Melbourne

"Ny Dag" - 24.4.1956

Działacze olimpijscy francuscy i holenferscy powiadomili Komitet Organizacyjny I.O.W. Melbourne, że ich zdaniem niektóre stadiony są za małe. Np. Francuz Jean Dame uważa, że nie wzięto pod uwagę wielkiego zainteresowania jakie inne kraje mają dla koszykówki. Holender C.L. Kerdel chwalił bardzo wioskę olimpijską, która jest jego zdaniem najlepsza z wszystkich dotychczasowych. Nie był on natomiast zadowolony z boiska do hokeja na trawie...

bo 6- /56 Ła

Związek Radziecki weźmie udział w Olimpiadzie jeździeckiej

"Svenska Dagbladet" - 26.4.1956

...25 kwietnia /już po zamknięciu zgłoszeń/ nadeszło do Sztokholmu datowane dnia 17 kwietnia w Moskwie, zgłoszenie drużyny jeździeckiej radzieckiej do wszystkich trzech konkurencji Olimpiady jeździeckiej.

Po telefonicznym zasięgnięciu opinii Kanelierza M.K.Ol. w Lozannie, organizatorzy przyjęli zgłoszenie, gdyż nadano je w takim czasie, że powinno było przyjść do Sztokholmu przed upływem oficjalnego terminu zgłoszeń.

bo 6- /56 Ła

Nie można ustalić wspólnej recepty treningowej dla pływaków
"Les Sports" z 9.V.56

Na jednym z periodycznych zebrań belgijskich trenerów pływania postanowiono, że nie należy ustalać wspólnej recepty dla zawodników, przygotowujących się do Igrzysk Olimpijskich w Melbourne. Dozy i metody treningowe winny być różne w zależności od właściwości poszczególnego zawodnika. Jeżeli tylko zabiera się on poważnie do treningu i posiada silną wolę, bez których to cech osiągnięcie dobrego wyniku w ogóle jest niemożliwe, należy zaufać zarówno zawodnikowi, jak i jego trenerowi, że wybrana metoda jest w danych warunkach najlepszą.

Przypominamy, że Ford Konno, który zdobył 3 medale w Helsinkach przez 6 miesięcy trenował 3 razy dziennie, przepływając 20 km. Boiteux, który zwyciężył go w finale 400 m zadowalał się tylko 6 - 7 km dziennie. Eva Nowak, przygotowując się do Olimpiady w Helsinkach przepływała dziennie 4 km, tak samo jak Kati Szoke. Tymczasem Eva Szekely trenowała 2 razy dziennie, przepływając 8 km.

Nie można tu ustalić żadnej wspólnej dozy treningowej, a najważniejszą rzeczą w przygotowaniach jest poznanie samego siebie.

bo 6-56-jp

Amerykańska ekipa olimpijska
"SPORT", Zurich, 9.5.1956

Przewaga Amerykanów na Igrzyskach Olimpijskich wydaje się być obecnie po raz pierwszy poważnie zagrożona. W związku z tym w Stanach Zjednoczonych podejmuje się specjalne wysiłki ażeby do Melbourne wysłać możliwie jaknajsilniejszą ekipę. Środki na wystawienie i wysłanie tej ekipy organizowane są, jak podkreślają Amerykanie wyłącznie na bazie prywatnego opodatkowania się ofiarodawców. Wstępny preliminarz obejmujący koszty przygotowania, podróży i utrzymania w Melbourne zestawiono na kwotę 1.100.000 dolarów. Sukcesy radzieckie w Cortinie podziałały na amerykańskie koła sportowe alarmująco i są one na skutek tego zdecydowane wysłać do Melbourne maksymalną ilość zawodników we wszystkich dyscyplinach sportu. Fundusz olimpijski

wynosi obecnie pół miliona dolarów. Brakujące sześćset tysięcy muszą być jeszcze zebrane. Ażeby wyciągnąć ofiarodawcom te pieniądze z kieszeni pozyskano współpracę znanych gwiazd, takich, jak Bing Crosby, Bob hope, czy Danny Kaye, którzy w programach telewiznych nakłaniają do składania darów pieniężnych na fundusz olimpijski. Eliminacje i wyznaczanie reprezentacji w poszczególnych dyscyplinach jest w pełnym toku. Wyłoniono już reprezentacje jeździecką i piłkarską. Zawody kontrolne i kwalifikacyjne w pozostałych dyscyplinach przypadają na okres od początku kwietnia do końca czerwca. W ciągu lipca i cierpnia olimpijczycy zebrani zostaną na specjalnych obozach treningowych, na których otrzymają specjalne dalsze instrukcje odnośnie trybu przygotowań do czasu wyjazdu do Melbourne, który nastąpić ma na początku listopada. Wspomniane obozy przygotowawcze są w sporcie amerykańskim całkowitą nowością, ponieważ jeszcze nigdy w ten sposób sportowcy USA nie byli przygotowywani do oczekujących ich wielkich imprez sportowych. W przeciwstawieniu do Rosjan i sportowców z krajów Europy wschodniej Amerykanie bardzo nieznacznie poprawili się w tych dyscyplinach, w których byli słabi na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach. W dalszym ciągu liczą oni na sukcesy w lekkiej atletyce, boksie, pływaniu, podnoszeniu ciężarów, wioślarstwie i koszykówce.

bo 6-56-M

Olimpijczycy belgijscy poddani pierwszym szczepieniom ochronnym
"Les Sports" z 9.V.56

Olimpijczycy belgijscy wraz z szefem ekipy olimpijskiej Clemme zostali poddani badaniom lekarskim i szczepieniu ochronnemu przeciwko ospie. We wrześniu zostaną przeprowadzone szczepienia przeciwko cholerze i żółtej febrze.

bo 6-56-jp

List prezydenta Eisenhowera do olimpijczyków amerykańskich
"Les Sports" z 9.V.56

Prezydent Eisenhower wystosował list do przewodniczącego Komitetu Olimpijskiego USA Kennetha Wilsona, zwracając się do

sportowców przygotowujących się do Olimpiady w Melbourne. Prezydent Eisenhower podkreśla, że postawa ekipy olimpijskiej w Melbourne wpłynie na młodzież USA w kierunku uprawiania przez nią sportu, a tym samym poprawienia swego stanu zdrowotnego i nabywania lojalności sportowej. Prezydent Eisenhower przypomina, że Amerykanie byli dumni z postawy swojej ekipy w Helsinkach i mają nadzieję, że będą z niej dumni również w roku 1956.

bo 6-56-jp

Fundusz olimpijski z wpływów podatkowych

"Die Welt" (Hamburg) z 14.IV.56

Amerykański senator Magnuson (Waszyngton) wystąpił z żądaniem, by państwo stworzyło fundusz olimpijski, który zabezpieczył by udział USA w Igrzyskach Olimpijskich. Ministerstwo Finansów winno przekazywać rocznie na fundusz olimpijski 800.000 dolarów z wpływów opodatkowania imprez sportowych, które oblicza się na 8 milj.dolarów.

bo 6-56-jp

Francuskie pismo o polskich przygotowaniach do Olimpiady

"Equipe" z 12.IV.56

W cyklu artykułów "W jaki sposób przygotowują się do Igrzysk Olimpijskich, paryska "Equipe" zamieszcza obszerny wywiad swego reportera Raymonda Meyra z sekretarzem generalnym PKOL Lempartem na temat przygotowań Polski do Olimpiady, szans naszych olimpijczyków, sposobu ich przygotowań i źródeł finansowania tej akcji.

bo 6-56-jp

Święto z okazji Igrzysk Olimpijskich

"Bulletin du CIO" nr 54.

Dzień otwarcia igrzysk olimpijskich - 22 listopada tego roku będzie dniem wolnym od pracy dla załóg fabryk, sklepów i młodzieży szkolnej w Melbourne.

Władze Stanu Victoria ogłosiły dzień ten jako powszechnie wolny od pracy dla Melbourne. Są one również skłonne do ogło-

szenia dnia wolnego także poza Melbourne dla wszystkich instytucji, które o to wystąpią.

Selekcja kucharzy olimpijskich

Specjalny wysłannik Komitetu Organizacyjnego tegorocznych igrzysk olimpijskich opuścił dnia 25 lutego Melbourne, udając się na dwu-miesięczny objazd po Europie, celem pozyskania najlepszych kucharzy do wioski olimpijskiej.

Wysłannikiem tym jest p. Tom Carlyon, przodujący hotelarz z Melbourne. Współpracując ściśle z australijskimi ośrodkami imigracyjnymi w Europie - dokonuje on selekcji ponad 100 wysokokwalifikowanych kucharzy, którzy mają wziąć udział w największym światowym przedsięwzięciu kulinarnym, jakim jest wyżywienie 6000 zawodników i oficjeli z ponad 70 krajów. P.Carlyon przeprowadza wywiady z kucharzami w Włoszech, Niemczech, Szwajcarii, Holandii, Danii, Norwegii, Szwecji, Anglii i prawdopodobnie Francji oraz Grecji. Upatrzeni kucharze wykazać się muszą bardzo wysokimi kwalifikacjami i wszechstronną znajomością sztuki kulinarnej swego kraju. Mają oni być sprowadzeni do Australii przez władze federalne na warunkach ustalonych dla imigrantów. Po zakończeniu pracy w wiosce olimpijskiej - podczas igrzysk - będą oni mogli dokonać swobodnego wyboru osiedlenia się i miejsca dobrze płatnego w hotelach i restauracjach, które pilnie poszukują wysokokwalifikowanych kucharzy.

Wioska olimpijska posiadać będzie 10 nowoczesnych, wspaniale wyposażonych kuchni, obsługujących 20 sal jadalnych. Podczas igrzysk wydawać się będzie 6000 posiłków trzy razy dziennie przez 17 dni.

"Nigdy dotąd żadna z goszczących olimpijczyków stolic nie przeżywała takich trosk w zakresie zaopatrzenia gości w indywidualne wielorakie dania, dla przeszło 70 narodowości, uwzględniając ich obyczaje religijne, posty, zwyczaje narodowe oraz obostrzenia treningowe" - oświadczył p. Carlyon dodając, że od prawie 2 lat gromadzono dane wyżywienia zawodników wszystkich ras. Jadłospisu podzielono na 11 zasadniczych dietetyczne grupy. Przygotowano ich wysyłkę do wszystkich Komitetów Olimpijskich celem wypowiedzenia się.

Drobne wiadomości olimpijskie

"Equipe" t 13.IV.56

Indie wysyłają na I.O. w Melbourne ekipę hokeja na trawie, kilku lekkoatletów, ciężarowców i zapaśników oraz w wypadku zakwalifikowania się w grach eliminacyjnych drużynę piłki nożnej.

Ekipa Pakistanu liczyć będzie 70 osób, w tym drużyna hokeja na trawie, 18 lekkoatletów, 7 bokserów, 5 kolarzy, 4 ciężarowców, 10 zapaśników, 5 pływaków i 2 strzelców.

Warto zauważyć, że najlepszy sprinter Azji Abdul Khalik (10,4) został odkryty w ...wojskowym obozie karnym.

Turcja będzie reprezentowana tylko w zapasach i lekkiej atletyce. Natomiast nawet w wypadku zakwalifikowania się do finałowej puli nie zamierza wysłać do Melbourne drużyny piłkarskiej.

"Equipe" z 22.IV.56

Rekordzista Szwecji w skoku o tyczce Ragnar Lundberg prawdopodobnie będzie już startować w tym roku. Przebył on ostatnio zapalenie płuc.

"Equipe" z 4.V.56

Komitet Sportowy CSR powziął decyzję nie uczestniczenia w konkurencjach jeździeckich Igrzysk Olimpijskich w Sztokholmie. Decyzję tę powzięto na podstawie obserwacji zawodów kontrolnych w Hranice na Morawach.

bo 6-56-jp

REGULAMIN KADRY OLIMPIJSKIEJ

Członkiem Kadry Olimpijskiej objętej opieką Polskiego Komitetu Olimpijskiego, może być każdy sportowiec Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wyróżniający się wysokim poziomem moralnym i wysokimi wynikami sportowymi, który osiągnie wyniki, przewidziane klasyfikacją olimpijską.

Kadra Olimpijska zatwierdzana jest przez Prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego na wniosek kierowniczych "trójek olimpijskich", zaopiniowany przez Komisję Sportową PKOL.

Członek Kadry Olimpijskiej ma prawo:

1/ Występowania na zawodach, imprezach, obozach, zgrupowaniach i treningach z odznaką olimpijską.

2/ Pierwszeństwa w przydziale opieki trenerskiej, urządzeń sportowych sprzętu i ubiorów sportowych, zarówno w macierzystych Zrzeszeniach jak i na zawodach, obozach, zgrupowaniach i ośrodkach szkoleniowych centralnych.

3/ Pełnego zagwarantowania opieki lekarskiej.

4/ Pomocy w zapewnieniu warunków bytowych, pozwalających na należyte przygotowania do Igrzysk Olimpijskich.

Członek Kadry Olimpijskiej ma obowiązek:

1/ Właściwie wykorzystać wszechstronną pomoc PKOL w celu najlepszego przygotowania się do Igrzysk Olimpijskich.

2/ Wykonywać wszystkie postanowienia i zalecenia Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

3/ Brać udział we wszystkich treningach, zgrupowaniach, obozach, imprezach, zawodach i badaniach lekarskich, przewidzianych planem przygotowań olimpijskich.

4/ Być wzorem pilności, zdyscyplinowania, prowadzenia sportowego trybu życia dla pozostałych zawodników.

5/ Zastosować się do wszystkich poleceń trenera w sprawach szkoleniowych i wychowawczych.

6/ Zastosować się do wszystkich poleceń lekarza w sprawach zdrowotnych.

7/ Prowadzić systematycznie dziennik treningów.

8/ Przesyłać sprawozdania miesięczne z pracy treningowej, poświadczone przez trenera na adres trenera-koordynatora.

Zawodnik, nie stosujący się do Regulaminu Kadry Olimpijskiej może być w dowolnym terminie skreślony z listy Kadry.

Zawodnicy objęci przygotowaniami olimpijskimi

L.p.	Nazwisko i imię	Zrzeszenie	Trener bezpośredni
	Boks		
1.	Kukier Henryk	C.W.K.S.	Kowalczyk
2.	Niedźwiecki Henryk	C.W.K.S.	Stamm
3.	Pietrzykowski Zbigniew	C.W.K.S.	Stamm
4.	Milewski Zygmunt	C.W.K.S.	Stamm
5.	Walasek Tadeusz	Sparta	Z y c h
6.	Grzelak Tadeusz	Włókniarz	Winkler
7.	Piórkowski Zbigniew	Gwardia	Konarzewski
8.	Brychlik Jan	Górnik	Sliwka
9.	Wojciechowski Andrzej	Stal	Zienc
10.	Adamski J.	Kolejarz	Rinke Edward
11.	Boczarski Kazimierz	C.W.K.S.	Mizerski
12.	Debisz Jerzy	Gwardia	Konarzewski
13.	Mańka Ryszard	Budowlani	Zych

Trener-koordynator: Cendrowski Stanisław

	Gimnastyka		
1.	Rakoczy Helena	C.W.K.S.	Skirlińska
2.	Stachow Danuta	C.W.K.S.	Skirlińska
3.	Kot Natalia	Górnik	Dziuba
4.	Maroń Stefania	Stal	Dziuba
5.	Jokiel Dorota	Stal	Dziuba
6.	Wasilewska Stefania	Stal	Dziuba
7.	Jokiel Jerzy	Stal	Dziuba
8.	Kloska Jan	C.W.K.S.	Lewicki
9.	Szczerbińska Lidia	Gwardia	Skirlińska

Trener-koordynator B. Radojewski

	Kajaki		
1.	Walkowiak Daniela	Sparta	
2.	Skwarski Ryszard	Sparta	Zantara
3.	Górski Jerzy	Sparta	
4.	Kapłaniak Stefan	C.W.K.S.	

Trener-koordynator Zantara Stanisław

L.p.	Nazwisko i imię	Zrzeszenie	Trener bezpośredni
	Lekkoatletyka		
1.	Kusion Maria	A.Z.S.	Dudek
2.	Minicka Genowefa	Budowlani	Dudek
3.	Lerczak Barbara	A.Z.S.	Dudek
4.	Majka Jadwiga	C.W.K.S.	Szelest
5.	Figwer Urszula	A.Z.S.	Szelest
6.	Ciach Maria	Włókniarz	Szelest
7.	Wojtaszek Anna	Budowlani	Szelest
8.	Sidło Janusz	Sparta	Szelest
9.	Radziwonowicz Zbigniew	Sparta	Szelest
10.	Walczak Andrzej	Kolejarz	Szelest
11.	Krzesińska Elżbieta	Sparta	Krzesiński
12.	Kropidłowski Kazimierz	Sparta	Krzesiński
13.	Adamczyk Edward	Gwardia	Morończyk
14.	Janiszewski Zbigniew	Kolejarz	Morończyk
15.	Krzyszkowaik Zdzisław	C.W.K.S.	Mulak
16.	Ożóg Stanisław	C.W.K.S.	Mulak
17.	Wagner Elżbieta	Budowlani	Mulak
18.	Chromik Jerzy	Górnik	Voreiter
19.	Lewandowski Stefan	A.Z.S.	Heljasz
20.	Grabowski Henryk	Górnik	Hofman
21.	Rut Tadeusz	Kolejarz	Kozubek
22.	Niklas Alfons	C.W.K.S.	Kozubek
23.	Richter Halina	Budowlani	Kałużowa
24.	Kreft Roman	C.W.K.S.	Mućko
25.	Iwański Zbigniew	C.W.K.S.	Starzyński
26.	Makomaski Zbigniew	Sparta	Gąssowski
27.	Bugała Edward	Kolejarz	Gralka
28.	Zimny Kazimierz	C.W.K.S.	Żylewicz
29.	Piątkowski Edward	Włókniarz	Gierutto

Trener-koordynator: Starzyński Tadeusz

==

L.p.	Nazwisko i imię	Zrzeszenie	Trener bezpośredni
	Strzelectwo		
1.	Popielarski Stanisław	C.W.K.S.	Korolkiewicz
2.	Feill Roman	C.W.K.S.	Korolkiewicz
3.	Smelczyński Adam	Budowlani	Korolkiewicz
4.	Zając Czesław	C.W.K.S.	Matuszak

Trener-koordynator w śrucie: Korolkiewicz Zbigniew
Trener-koordynator w kuli : Matuszak Andrzej

	Szermierka		
1.	Zabłocki Wojciech	Budowlani	Friedrich
2.	Twardokens Jerzy	Gwardia	Friedrich
3.	Kuszewski Marek	Gwardia	Wójcicki
4.	Pawłowski Jerzy	C.W.K.S.	Wójcicki
5.	Piątkowski Andrzej	C.W.K.S.	Wójckicki
6.	Pawlas Zygmunt	Górnik	Czypionka
7.	Zimoch Henryk	Górnik	Czypionka
8.	Rydz Wojciech	Stal	Zaczyk
9.	Lachowski Marian	Stal	Zaczyk
10.	Przeździecki Andrzej	C.W.K.S.	Fokt
11.	Julito Sylwia	Górnik	Czypionka

Trener-koordynator : Kevey Jonas

	Podnoszenie ciężarów		
1.	Beck Krzysztof	C.W.K.S.	Bardziński
2.	Zieliński Marian	C.W.K.S.	Czarkowski
3.	Bochenek Jan	C.W.K.S.	Jałkiewicz
4.	Czepułkowski Jan	A.Z.S.	Styczyński
5.	Białas Czesław	Stal	Czarkowski
6.	Roguski Klemens	C.W.K.S.	Czarkowski
7.	Dziedzic Augustyn	A.Z.S.	Styczyński
8.	Michalak Eugeniusz	C.W.K.S.	Czarkowski

Trener-koordynator : Czarkowski Karol

L.p.	Nazwisko i imię	Zrzeszenie	Trener bezpośredni
	Wioślarstwo		
1.	Kocerka Teodor	A.Z.S.	
2.	Schwarcer Zbigniew	A.Z.S.	
3.	Jagodziński Henryk	A.Z.S.	
4.	Mainka Bethold	A.Z.Z.	
5.	Błasiński Kazimierz	A.Z.S.	
6.	Grajczyk Szczepan	A.Z.S.	
7.	Paradowski Zbigniew	A.Z.S.	
8.	Nietupski Marian	A.Z.S.	

Trener-koordynator : Kobyliński Edward

L.p.	Nazwisko i imię	Zrzeszenie	Trener bezpośredni
	Pływanie		
1.	Gremlowski Gotfryd	Sparta	Królik
2.	Olejnik Elżbieta	Górnik	Ząbek
3.	Minnikiel Irena	Kolejarz	Kucewicz
4.	Jera Irena	C.W.K.S.	Kucewicz
5.	Gawron Helena	Górnik	Frania
6.	Tołkaczewski Antoni	Sparta	Naborczyk
7.	Mroczkowski Jerzy	C.W.K.S.	Wieliński
8.	Jaśkiewicz Janusz	Stal	Wieliński
9.	Petrusewicz Marek	C.W.K.S.	Makowski
10.	Boczkaja Edward	Gwardia	Gryglewski
11.	Kłopotowski Andrzej	Sparta	Dzięgielewski
12.	Prochownik Władysława	Włókniarz	Pogorzelski
13.	Raczyński Marian	Sparta	Wieliński
14.	Sambala Alojzy	C.W.K.S.	Wieliński
15.	Lewicki Józef	C.W.K.S.	Wieliński
16.	Puchała Jan	C.W.K.S.	Wieliński
17.	Zimny Jan	C.W.K.S.	Wieliński
18.	Cichocki Michał	Kolejarz	Kucewicz

Trener-koordynator : Wieliński Zygmunt

L.p.	Nazwisko i imię	Zrzeszenie	Trener bezpośredni
	Zapasy		
1.	Sznajder Zdzisław	Unia	Dmowski Karol
2.	Gondzik Ernest	Górnik	Gburski J.
3.	Sosnowski Lucjan	C.W.K.S.	Szczeblewski
4.	Kuczyński Jan	Sparta	Dmowski Karol

Trener-koordynator : Dmowski Karol

Zakres pracy kierowniczej trójki olimpijskiej w przygotowaniach ekipy polskiej do Igrzysk Olimpijskich 1956 r.

Celem należytego przygotowania polskiej ekipy olimpijskiej do Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo w dniach 26.I. - 5.II. 1956 r. oraz Letnich Igrzysk Olimpijskich w Melbourne w dniach 22.XI. - 8.XII.1956 r. zostały w poszczególnych dyscyplinach sportu objętych przygotowaniami olimpijskimi, powołane kierownicze "trójki olimpijskie" w składzie:

Kierownik trójki
trener-koordynator
lekarz-koordynator.

"Trójki olimpijskie" są odpowiedzialne za całokształt przygotowań polskiej ekipy olimpijskiej w zakresie swojej dyscypliny sportu.

W szczególności do obowiązków "trójki olimpijskiej" należy:

1/ opracowanie planu przygotowań olimpijskich w zakresie: szkolenia i wychowania, badań i opieki lekarskiej, zabezpieczenia urządzeń, sprzętu i ubiorów sportowych, organizacyjnym i finansowym.
2/ typowanię kadry olimpijskiej w swojej dyscyplinie sportowej
3/ zapewnienie kadrze olimpijskiej koniecznych warunków bytowych i pracy,
4/ współpraca z odpowiednimi Komisjami PKOl i Biurem PKOl,
5/ kontrola realizacji planu przygotowań w sekcjach KKF, Zrzeszeniach i Pionach Sportowych.

-----ooOoo-----

Zakres obowiązków i kompetencji kierownika "trójki olimpijskiej"

Kierownik "trójki olimpijskiej" jest odpowiedzialny za właściwą organizację pracy "trójki olimpijskiej" w planowaniu i realizacji przygotowań olimpijskich.

Kierownik "trójki" ma obowiązek:

1/ organizować przygotowania olimpijskie swojej grupy,
2/ koordynować pracę trójki olimpijskiej,
3/ dbać o zabepieczenie właściwych warunków szkolenia członkom kadry olimpijskiej,
4/ kontrolować realizację przygotowań olimpijskich pod każdym względem,
5/ współpracować z Komisjami PKOl dla zabezpieczenia realizacji przygotowań olimpijskich i udziału w Igrzyskach,

---- ooOoo ----

Zakres obowiązków i kompetencji trenera-koordynatora grupy Kadry Olimpijskiej.

Trener-koordynator grupy Kadry Olimpijskiej odpowiedzialny jest za właściwy kierunek i przebieg wyszkolenia sportowego i wychowania zawodników Kadry Olimpijskiej swojej grupy.

I. Trener-koordynator ma obowiązek:
   1/ opracować w porozumieniu z Radą Trenerów Sekcji Sportowej GKKF zasady przygotowań w zakresie doboru i szkolenia zawodników przez:
      a/ opracowanie programu startów, obozów i zgrupowań Kadry Olimpijskiej,
      b/ opracowanie zasad organizacji szkolenia i wychowania,
      c/ wytyczne i udział w opracowaniu indywidualnej charakterystyki oraz zasad szkolenia indywidualnego członków Kadry Olimpijskiej,
      d/ udział w typowaniu kadry olimpijskiej,
   2/ Opracować zasady i wzory dokumentacji i sprawozdawczości w zakresie szkolenia,
   3/ Prowadzić teczki zawodników Kadry Olimpijskiej w swojej dyscyplinie sportowej,

4/ Wysuwać wnioski odnośnie badań lekarskich okresowych i opieki lekarskiej nad członkami Kadry Olimpijskiej,

5/ Wysuwać wnioski odnośnie obsady personalnej trenerów ośrodków, obozów i zgrupowań,

6/ Wysuwać wnioski odnośnie zabezpieczenia dla kadry urządzeń, sprzętu i ubiorów sportowych,

7/ Przedkładać wnioski odnośnie warunków bytowych członków Kadry Olimpijskiej,

8/ Kontrolować przebieg szkolenia w ośrodkach, na obozach i zgrupowaniach objętych planem przygotowań do Olimpiady,

9/ Przedkładać Komisji Sportowej PKOl pisemne sprawozdania miesięczne o stanie szkolenia Kadry Olimpijskiej wraz z wnioskami.

II. Trener-koordynator ma prawo:

1/ Kontroli przebiegu szkolenia zawodników Kadry Olimpijskiej we wszystkich macierzystych zrzeszeniach sportowych zawodników.

2/ Wystąpić z wnioskiem do Komisji Sportowej PKOl o zawieszenie w czynnościach trenera nie wywiązującego się ze swych obowiązków, w stosunku do członków Kadry Olimpijskiej,

3/ Stawiać wnioski o usunięcie z Kadry Olimpijskiej zawodnika nie wywiązującego się ze swych obowiązków,

4/ Brać udział w posiedzeniach Komisji Sportowej, PKOl dotyczących jego dyscypliny sportowej,

----- ooOoo -----

Zakres obowiązków i kompetencji lekarza grupy Kadry Olimpijskiej

Lekarz grupy Kadry Olimpijskiej jest odpowiedzialny w miarę swoich kompetencji za stan zdrowotny i właściwy rozwój fizyczny członków Kadry Olimpijskiej swojej grupy.

I. Lekarz grupy Kadry Olimpijskiej ma obowiązki:

1/ W porozumieniu z trenerem koordynatorem opracować plan okresowych badań lekarskich i opieki lekarskiej nad członkami kadry olimpijskiej,

2/ zbadać warunki bytowe zawodników Kadry Olimpijskiej,

3/ Organizować i brać udział w badaniach okresowych Kadry Olimpijskiej,

4/ Organizować stałą opiekę lekarską nad członkami Kadry Olimpijskiej /leczenie/

5/ Wysuwać wnioski odnośnie zabezpieczenia lekarskiego i sanitarnego ośrodków, obozów i ugrupowań,

6/ Wysuwać wnioski odnośnie planu szkolenia, urządzeń, sprzętu i ubiorów sportowych w zakresie profilaktyki sanitarnej i urazowej oraz poprawy warunków bytu członków kadry olipm.

7/ Obserwować treningi i starty kadry olimpijskiej,

8/ Składać Komisji Lekarskiej miesięczne sprawozdania z zakresu swej działalności wraz z wnioskami i zastosować się do jej zaleceń.

II. Lekarz grupy Kadry Olimpijskiej ma prawo:

1/ Ingerencji w proces treningowy, aż do zakazu włącznie w wypadku stwierdzenia warunków, zagrażających zdrowiu zawodnika.

2/ Decydowania w dopuszczeniu do startu członka Kadry Olimpijskiej /ze względów zdrowotnych/

3/ Kontroli ośrodków, obozów i zgrupowań pod względem zabezpieczenia lekarskiego i sanitarnego oraz metod treningu,

4/ Brania udziału w posiedzeniach Komisji Sportowej PKOl, dotyczących jego dyscypliny sportowej.

WYKAZ TRÓJEK OLIMPIJSKICH

L.p.	Dyscyplina	Funkcja	Nazwisko i imię
1.	B o k s	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Neuding Julian Cendrowski Stanisław dr.Moskwa Jerzy
2.	Podnoszenie ciężarów	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Borejsza Czesław Czarkowski Karol dr.Firsowicz Michał
3.	Wioślarstwo	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Gonera Arnold Kobyliński Edward Dr.Onichimowska Danuta
4.	Kajaki	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Bazaniak Antoni Zantara Stanisław dr.Polak Leszek
5.	Pływanie	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Hubert Henryk Wieliński Zygmunt Klonowicz Maria
6.	Gimnastyka	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Kosman Edmund Radojewski Bernard dr.Jedliński Jerzy
7.	Szermierka	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Fiński Otto Kevey Jonas dr.Koziorowski Antoni
8.	Strzelectwo	Przewodniczący Trener-koordynator /śrut/ Trener-koordynator /kula/	ppłk.Łukasik Teodor Korolkiewicz Zbigniew Matuszak Andrzej
9.	Lekkoatletyka	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Foryś Czesław Starzyński Tadeusz dr.Sidorowicz Wacław
10.	Zapasy	Przewodniczący Trener-koordynator Lekarz	Ziółkowski Wacław Dmowski Zygmunt Pachocha Wacław

Czwarte kółko olimpijskie

W dniu 11 maja br. Komisja Sportowa KP.K.OL., na wniosek trójki olimpijskiej w boksie, nadała - zgodnie z obowiązującym regulaminem - niżej wymienionym zawodnikom bokserskim - kółka olimpijskiego:

1 - Kukier Henryk	IV. kółko olimpijskie
2 - Niedźwiecki Henryk	IV. kółko olimpijskie
3 - Pietrzykowski Zbogn.	IV. kółko olimpijskie
4 - Milewski Zygmunt	IV. kółko olimpijskie
5 - Walasek Taduesz	IV. kółko olimpijskie
6 - Grzelak Tadeusz	IV. kółko olimpijskie
7 - Piórkowski Zbigniew	IV. kółko olimpijskie
8 - Brychlik Jan	IV. kółko olimpijskie
9 - Wojciechowski Andrzej	IV. kółko olimpijskie
10 - Adamski J.	IV. kółko olimpijskie
11 - Boczarski Kazimierz	IV. kółko olimpijskie
12 - Debisz Jerzy	IV. kółko olimpijskie
13 - Mańka Ryszard	III. kółko olimpijskie

Składy osobowe Komisji Polskiego Komitetu Olimpijskiego

1. Sportowa	Przewodniczący	Teodor Dołowy
	Sekretarz	Maria Maleszewska
	Członkowie	Stefan Askanas
		Edmund Kosman
		Józef Rutkowski
		Otto Fiński
		Czesław Sapiński
		Zygmunt Grzeszczak
		Jan Mulak
2. Propagandowa	Przewodniczący	Edward Strzelecki
	Sekretarz	Włodzimierz Gołębiewski
	Członkowie	Alfred Górny
		Marian Kozłowski
		Janusz Piewcewicz
		Stefan Rzeszot
3. Finansowa	Przewodniczący	Czesław Foryś
	Członkowie	Stefan Kołakowski
		Stanisław Grochowski
		Bohdan Schatz
4. Konkursów Sztuki	Przewodniczący	prof. Jerzy Hryniewiecki
	Członek	Aleksander Gutowski
	"	Bogusław Płaza
	Sekretarz	Arkady Brzezicki
5. Lekarska	Przewodniczący	dr.Zdzisław Zajączkowski
	Sekretarz	Stanisław Czuperski
	Członkowie	dr.K.Koziński
		dr.Jerzy Moskwa
		Stanisław Łętowski
		dr. Wacław Sidorowicz
6. Sprzętu i urządzeń	Przewodniczący	Zygmunt Nawrocki
	Członkowie:	Tadeusz Kuchar
		Tadeusz Sumiga
7. Komisja Zagraniczna	Przewodniczący	Piewcewicz Janusz
	Zastępca Przewodnicz.	Gołębiewski Włodzimierz
	Zastępca Przewodnicz.	Rólski Władysław
	Sekretarz	Kwaśniewski Wacław

8. Komisja Młodzieżowa	Przewodniczący	Topisz Józef
	Sekretarz	Szyszło Stanisław
	Członkowie :	Pietraszkiewicz Wacław
		Cepulis Władysław
		Marmurowicz Feliks
		Miller Antoni
9. Rewizyjna	Przewodniczący	Henryk Birencwajg
	Członkowie	Leszek Rylski
		Zdzisław Maziejuk

Wyk.P.W.ZPS,z.421,n.230+20.

Wyk. P.W. ZPS. z. 57 n. 5000+10